

SPRAWOZDANIE DRUGIE
DYREKCYI C. K. III GIMNAZYUM
W KRAKOWIE
ZA ROK SZKOLNY 1885.

TREŚĆ:

1. O stosunku pokrewieństwa języków aryo-europejskich przez Romana Zawilińskiego.
2. Część urzędowa, ułożona przez dyrektora zakładu.



KRAKÓW.
NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

Z drukarni Wł. L. Anczyca i Sp., pod zarz. J. Gadowskiego.

1885.



h00129
II
201885

Biblioteka Jagiellońska



1003046596

Stary nasób
Próg. szkolne

O STÓSUNKU POKREWIEŃSTWA JEZYKÓW ARYO-EUROPEJSKICH.

I.

Historyczny rozwój kwestyi aż do wieku XIX. — Fr. Bopp. — Jakób Grimm. — Adalb. Kuhn.

W starożytności jeszcze, w czasie bezpośredniego zetknięcia się Greków z Rzymianami, spostrzeżono pokrewieństwo języków, którymi te narody mówiły, a to na podstawie podobnego brzmienia wielu wyrazów (np. *πατήρ* — pater, *δῶμος* — domus, *ἀγρός* — ager, *σῶς* — sus, (F)*οἶνος* — vinum, *ὄ(F)ις* — ovis i w. i.); nie umiano sobie atoli zdać sprawy dokładnej ze stopnia stósunku, w jakim do siebie zostawały. Tyranion pisząc (w I. w. przed Chr.) dziełko o «dyalekcie» rzymskim (*Περὶ τῆς Ῥωμαϊκῆς διαλέκτου ὅτι ἐστὶν ἐκ τῆς Ἑλληνικῆς*), wyprowadza go z greckiego języka ¹⁾, a inni gramatycy tego czasu i późniejsi, zajmujący się tą kwestyą, bądź to jego zdanie powtarzają, bądź mówią tylko ogólnie o bliskim tych języków pokrewieństwie.

Takie nieokreślone mniemanie przetrwało aż do najnowszych czasów. Tradycya biblijna, wskazująca na język hebrejski jako pierwotny, skierowała usiłowania filologów w XIV. i n. ku śledzeniu powinowactwa między nim a językami klasycznymi. Guilielmus Postellus (1510—1581) wyprowadza z hebrejskiego chaldejski, arabski z etyopskim, grecki, ormiański z illyryjskim i łaciński, a Conrad Gessner zestawiał w tych

¹⁾ Lersch, Sprachphilosophie der Alten 2, 104.

językach modlitwę Pańską (Ojcze nasz...), zwracając obok tego uwagę i na liczebniki ¹⁾. J. Justus Scaliger trzymając się ściślej terytoryum europejskiego, uznaje cztery języki za główne i szeroko rozgałęzione, a mianowicie łaciński, grecki, niemiecki i słowiański, za poboczne zaś: epirocki albo albański, tatarski, węgierski, fiński, iryjski (keltycki) starobrytyjski i baskijski ²⁾. Na dwa lata przedtem Bon. Vulcanius zwrócił uwagę na pokrewieństwo języka perskiego z niemieckim ³⁾, które to pokrewieństwo Leibnitz w sto lat później potwierdził.

Od Persów niedaleko do Indów; to też nie dziw, że jeszcze w końcu w. XVI. Philippo Sassetti po pięcioletnim w Indjach pobycie ze zdziwieniem opowiadał o starożytności języka ksiąg świętych indyjskich (sanskrytu) i o wspólności wielu jego wyrazów z włoskim ⁴⁾; szkoda, że jego «Lettere», wydane dopiero w r. 1855 nie mogły wpłynąć na to, aby współcześni wzrok swój od języków semickich gdzieindziej zwrócili.

Zasługa wykazania pokrewieństwa języka starych Indów z europejskimi przynależy się Anglikom, którzy utwierdziwszy panowanie swoje w Indjach Wschodnich, umieli uszanować wiekowe tradycje i język podbitych ludów. Do ułożenia kodeksu praw na podstawie prawa zwyczajowego i tradycyjnego zawezwano brahmanów, a ci zestawivszy kodeks z ksiąg świętych, przełożyli go na język perski. Jego tłumacz na angielskie Nathaniel Brassey Halhed pozyskał sobie jednego z brahmanów na nauczyciela sanskrytu i potem w gramatyce «bengalskiej» (wyd. 1778) zwrócił uwagę na podobieństwo sanskrytu z językiem perskim, greckim i łacińskim ⁵⁾. W parę lat później Wiliam Jones, tłumacz Sakuntali i wydawca niektórych utworów sanskrytem pisanych, umotyrował genealogiczny związek sanskrytu z językiem greckim i łacińskim, mniej ściśły zaś z niemieckim, keltyckim i perskim, i objawił zdanie, że te pierwsze trzy języki zdają się pochodzić z jednego, który podług jego już nie istnieje ⁶⁾. W jego tory poszedł Henry Tho-

¹⁾ Mithridates (wyd. w r. 1558).

²⁾ Diatriba de Europaeorum linguis (1599).

³⁾ De literis et lingua Getarum sive Gothorum... (1597) p. 12.

⁴⁾ Th. Benfey, Geschichte der Sprachwissenschaft, p. 222.

⁵⁾ Benfey, l. c. p. 344.

⁶⁾ Benfey l. c. p. 347. Delbrück, Einleitung in das Sprachstudium, p. 1 i 129.

mas Colebrooke, wydawca i tłumacz bogatej literatury umiętnej sanskrytu, a nawet autor jego gramatyki, chociaź niedokończonej ¹⁾).

Po przełamaniu tych piérwszych lodów nietylko się obudził interes do badania sanskrytu, ale nadto kwestya jego pokrewieństwa z językami europejskimi, albo raczej ich z sankrytem stawała się coraz wydatniejszą. Niestety — nie pozostano przy powolném i umiętneńm rozszerzaniu tego koła familijnego, ale hołdując tradycyi, porównywano ciągle z sanskrytem języki semickie i inne zupełnie odmiennęj natury i w ten sposób zamącono znowu na jakiś czas źródło, które już czysto bić poczynało. Szczególnie odnieść to należy do zasłużonego zresztą J. Ch. Adelunga (Mithridates I, 149 n.), któremu mimo to niektórzy uczeni przypisują osiągnięcie na drodze samodzielnej tego samego co Wiliam Jones rezultatu ²⁾). Nie posunął kwestyi naprzód i Fr. Schlegel (Ueber die Sprache und Weisheit der Indier, Heidelberg 1808) twierdząc, że sanskryt między pokrewnymi językami (łac., grec., pers. i germań.) jest starszym od nich językiem, tamte zaś młodsze i z niego pochodzą ³⁾).

Dopiero Franciszkowi Boppowi, twórcy porównawczej gramatyki, danem było nietylko pokrewieństwo to naukowo ugruntować i na wszystkie prawie dotąd znane języki aryoeuropejskie rozszerzyć, ale nadto dać podstawę i impuls do dalszego zbadania kwestyi. W piéwszém swém dziele (Ueber das Conjugationssystem der Sanskritsprache in Vergleichung mit jenem der giech., latein., persischen u. germ. Sprache, Frankfurt a. M. 1816) na formach słowa greckiego, łacińskiego, perskiego i germańskiego wykazał już pokrewieństwo i pochodzenie wspólne wspomnianych języków, przedstawiając między innymi, że w sanskrycie, erańskiem i greckiem cechą przeszłości (przeczeniem terażniejszości) w imperf. nie jest końcówka, lecz augment (*a privativum*), że w końcówkach łac. impf. — *bam*, — *bas*, — *bat*... i futuri I. — *bo* — *bis*... tkwi temat słowa posiłkowego *fu*—, sanskryckie *bhu*—, greckie φυ--; że łaciński coniunct. *sim* odpowiada skrt. potentialis *sjam*; że nakoniec suffiks particip. gr. μενο,

¹⁾ Benfey l. c. p. 349.

²⁾ Otto Schrader, Sprachvergleichung u. Urgeschichte p. 7.

³⁾ Benfey, l. c. p. 364. — Delbrück, l. c. p. 129.

łać. *mini* — odpowiada skrt. — *mana* —, a końcówki osobowe są tematami zaimkowymi i w. i. ¹⁾). Z początku niepewny co do stosunku innych języków do sanskrytu, wyraża się później zawsze o nim jako o członku rodziny a nie rodzicu. W większej jeszcze mierze przyczynił się do ugruntowania pokrewieństwa języków aryo-europejskich «gramatyką porównawczą» (wyd. w r. 1833—1835), w której do znanych grup językowych włączył jeszcze języki starosłowiański i litewski; później dodał jeszcze jeden z zamarych dyalektów grupy litewskiej t. j. staropruski, który w osobnej rozprawie przedstawił ²⁾). Jego zasługą pozostanie następnie podanie stosunku języków keltyckich do sanskrytu i innych aryo-europejskich ³⁾); jego również zasługą przyznanie językowi albańskiemu miejsca w rodzinie aryo-europejskiej ⁴⁾), chociaż, jak zobaczymy poniżej, niewłaściwego.

Ale Bopp, badając i porównywając języki, nie miał nigdy na celu udowodnienia ich pokrewieństwa; jemu chodziło zawsze o wykrycie powstania i pochodzenia form gramatycznych w językach spokrewnionych z sanskrytem, i dlatego to dowody pokrewieństwa języków pośrednią tylko u niego odgrywają rolę, a zdania o nim niepewne i zmienne. Nie przeceniając starożytności sanskrytu, myślał zawsze o jakimś prajęzyku «indo-europejskim»; co zaś do pokrewieństwa, to uważał je za bliskie między j. indyjskimi a medoperskimi (erańskimi), a potem między greckim i łacińskim. Od pierwotnego zdania, że języki: germański, litewski i słowiański są «trojakami» (Drillinge) ⁵⁾, odstąpił później w rozprawie o języku staropruskim twierdząc, (str. 80), że języki łotysko-słowiańskie oddzieliły się od prajęzyka pierwiej niż klasyczne, germańskie i keltyckie, ale jeszcze przed jego rozdzieleniem się na medoperskie i indyjskie ⁶⁾.

Równocześnie z Boppem i niezależnie od niego występuje twórca historycznej gramatyki Jakób Grimm. W trzy lata

¹⁾ Delbrück, Einleitung, p. 13 i 14.

²⁾ Ueber die Sprache der alten Preussen (Abhdlgen der Berl. Ak. d. Wiss. 1853. Hist. phil. Classe).

³⁾ Die Celtischen Sprachen in ihrem Verhältnisse zum Sanskrit, Zend, itd. (Abhdlgen. 1838).

⁴⁾ Ueber das Albanesische... (1855).

⁵⁾ Vergl. Gram. I p. 760.

⁶⁾ Delbrück, l. c. p. 130 i 131.

po «konjugacyi» Boppa wydaje tom 1. swój niemieckiej gramatyki (*Deutsche Grammatik*, 1819), za którym w kilkuletnich odstępach poszły tom 2. (1822), tom 3. (1831) i 4. (1837). W niej przeprowadza metodę porównawczą głosowni z innymi aryo-europejskimi językami; badając zaś dzieje przedhistoryczne Germanów, śledzi i ich stosunek pokrewieństwa do innych ludów i dochodzi w «Dziejach niemieckiego języka» do tego przekonania, że język niemiecki łączy się ściślej z słowiańskim i litewskim a luźniej z greckim i łacińskim, jednak w ten sposób, że jego «koło niektórymi tylko zębami zahacza w koła innych języków»¹⁾. Zdanie to wygłosił już 11 lat przed nim *Kasper Zeuss* w dziele: „*Die Deutschen und die Nachbarstämme*».

Bliższy związek języków słowiańskich z aryjskimi a szczególnie z erańskimi (staroperski [*Zend*] i nowoperski) przedstawił *Adalbert Kuhn* w rozprawie p. t.: «*Ueber die aelteste Geschichte der indogerm. Voelker*» (*Webera «Indische Studien»* tom I. (1850), p. 321—363) zgodnie z Boppem w cytowanej powyżej rozprawie «o języku starych Prusów».

Wszystkie te usiłowania mniej lub więcej poparte naukowymi dowodami, jakie wówczas podać było można, nie dawały jeszcze dokładnego obrazu pokrewieństwa języków aryo-europejskich tém więcej, że w szczegółach uczeni różnili się między sobą, albo za mało zwracali uwagi na geograficzno-etnograficzną stronę kwestyi, od niej nieodłączną.

II.

Teorya „rozszczepiania się“ *Aug. Schleichera*, i jego drzewo genealogiczne języków. — Poglądy *Maxa Muellera*, *C. Lottnera*, *Jerzego Curtiusa*. — Przeciwnicy rodziny greko-italskiej. — Stanowisko języków keltyckich. — Grupa północno-europejska i zdanie *A. Leskiena*.

Ujęcie wszystkich hipotez w system i przedstawienie ich na gruncie etnograficzno-lingwistycznym, zawdzięczamy *Augustowi Schleicherowi*. Jeszcze w r. 1853. (w *Kieler Allgem.*

¹⁾ *Geschichte der deutschen Sprache* ¹ (1848), p. 1030.

Monatschrift für Wiss. u. Litt. p. 786--787) przedstawił on pierwszy rys drzewa genealogicznego języków aryo-europejskich, w którym przypuszcza najwcześniejsze oddzielenie się języków keltyckich od wspólnego szczepu «indogermańskiego»¹⁾. Pozostała grupa rozdzieliła się na Słowiano-Germanów i Aryo-Pelazgów, poczem ci ostatni podzielili się na dwa konary: Pelazgów i Aryów. Pelazgowie dzielą się wcześniej na Italów (Schl. nazywa ich «Lateiner») i Greków, później rozdzielają się Aryowie na Eranów i Indów. Grupa słowiańsko-germańska pozostawała dłużej razem niż aryo-pelazgijska i dopiero niewiele przed rozdzieleniem się Pelazgów rozszczepiła się na Niemców i Łotysz-Słowian; ci ostatni dopiero najpóźniej ze wszystkich rozdzielili się na Łotyszów (wł. Łotysi, st. Prusowie, Litwini) i Słowian.

W parę lat potem w sprawozdaniu z rozprawki Boppa o języku starych Prusów²⁾, oświadczył się Schl. za zdaniem Grimma co do związku grupy litu-słowiańskiej z językami germańskimi (pierwotne zdanie Boppa), zbijając dowody wspólności bliższej z grupą aryjską. Po wywodach H. Ebela przyłączył następnie keltyckie do greko-italskich języków, tworząc w ten sposób jedną grupę południowo-europejską: greko-italo-keltycką. Zebrawszy potem te ogólne poglądy, zmodyfikowane pierwotne swe drzewo przedstawił w następującym schemacie³⁾:

W rodzinie języków «indo-germańskich» wyróżniają się trzy grupy języków bliżej ze sobą spokrewnionych: 1. *azjatycka* czyli *aryjska*, obejmująca rodzinę indyjską i erańską; piéwszój z nich najstarszym reprezentantem jest język Wed a potem sanskryt, drugiej zend i staroperski czyli język achemenidejskich napisów klinowych; 2. *południowo-zachodnio-europejska*, obejmująca narzecze greckie (z niedość zbadaném albańskiem), języki italskie i keltyckie (staroiryjskie), między którymi italskie i keltyckie są sobie bliżej pokrewne niż greckiemu; nakoniec 3. grupa *północno-europejska*, obejmująca języki słowiańskie,

1) Wszyscy uczeni niemieccy na oznaczenie języków téj rodziny używają nazw „indogermańska“ rzadziej „indoeuropejska“. Tymi nazwami postugujemy się tam, gdzie mówimy słowami autorów — zresztą używamy dokładniejszej: „aryo-europejska“.

2) umieszczoném w Beitr. z. vergl. Sprachforschung 1. (1858) p. 107 nn.

3) Die deut. spr. (1861) p. 81 n. — Compendium¹ (1861) p. 4—7.

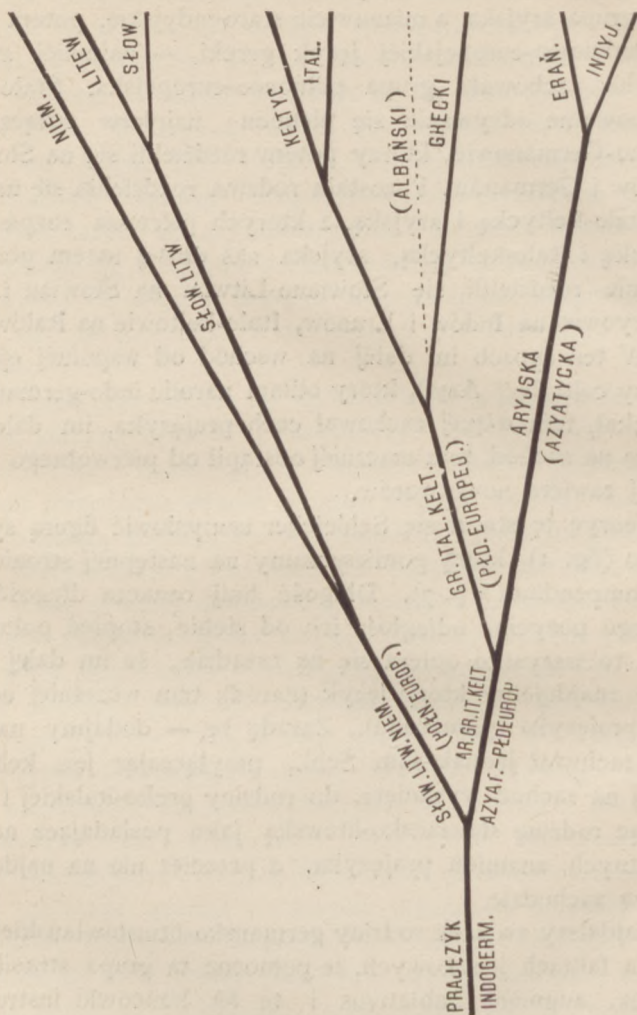
litewskie i germańskie, a między nimi słowiańskie i litewskie w ściślejszym związku.

Najwięcej cech starożytności zachowała, podług Schleichera, grupa aryjska, a mianowicie staro-indyjskie, potem w grupie południowo-europejskiej język grecki, — najmniej znamion prajęzyka zachowała grupa północno-europejska. Stało się to przez powolne odrywanie się plemion: najpierw odłączyli się Słowiano-Germanowie, którzy potem rozdzielili się na Słowiano-Litwinów i Germanów. Pozostała rodzina rozdzieliła się na dwie: greko-italo-keltycką i aryjską, z których pierwsza rozpadła się na grecką i italo-keltycką, aryjska zaś dłużej razem pozostała. Następnie rozdzielili się Słowiano-Litwini na Słowian i Litwinów, Aryowie na Indów i Eranów, Italo-keltowie na Italów i Keltów. W ten sposób im dalej na wschód od wspólnej ojczyzny (wyżyny celtralnej Azji), który odłam narodu indo-germańskiego zamieszkał, tem więcej zachował cech prajęzyka, im dalej wysunął się na zachód, tem znacznie odstępował od pierwotnego języka i więcej zawiera nowotworów.

Teoryę tę starał się Schleicher uzmysłowić figurą systemu liniowego (fig. 1), którą pomieszczamy na następnej stronicy (podług Compendium¹ p. 7). Długość linii oznacza długość czasu wspólnego pożycia, odległość ich od siebie, stopień pokrewieństwa, a to wszystko opiera się na zasadzie, że im dalej na zachodzie znajdujemy który język (naród), tem wcześniej oderwał się od prajęzyka (pranarodu). Zasadę tę — dodajmy nawiasowo — zachwiał jednak sam Schl., przyłączając jęz. keltyckie, najdalej na zachód wysunięte, do rodziny greko-italskiej i przedstawiając rodzinę sławiańsko-litewską jako posiadającą najmniej starożytnych znamion prajęzyka, a przecież nie na najdalszym położoną zachodzie.

Najdalszy związek rodziny germańsko-litu-słowiańskiej oparł Schl. na faktach językowych, że północna ta grupa straciła *coniunctivus*, *augment*, *ablativus* i że *bh* końcówki instrum. sg. i dat. i instr. pl. (skrt. — *bhi*, — *bhis*, — *bhjas*, gr. $\varphi\upsilon$, łac. *bi* w *tibi*, *mibhi* [mihi]), występuje w tej grupie jako *m* np. skrt. *vrkebhjas*, stśł. *vlūkomū*, goc. *vulfam*; albo: goc. dat. *mahtim*, lit. instr. *aki-mis*, stśł. *paī-mi*; nakoniec równe brzmienie liczebnika lit. *tukstantis*, goc. *thusundi*, stśł. *tysąšta*, było także jednym z argumentów.

Teoria Schleichera (Stammbaum- oder Spaltungstheorie zwana), mimo niezwykłej popularności wywołała przecież w ca-



(fig. 1).

łości i w szczególach odmienne systemata i zdania uczonych, oparte na podstawach językowych i historyczno-cywilizacyjnych.

Jeszcze w tym samym roku, kiedy Schleicher pierwsze swe w tej kwestyi pomysły rzucił (1853), niezależnie od niego przedstawił Max Mueller («The Veda and Zend-Avesta» w Essays I, p. 60 n.) teorią, że naród Indo-germanów już wcześniej rozpadł się na oddział północny i południowy; do pierwszego z nich należą dzisiejsze europejskie narody, do drugiego erańskie i indyjskie indo-germańskiego pochodzenia. To rozdzielenie się powstało przez daleką wędrówkę w kierunku północno-zachodnim, której przyczyny nieznanne. Co do dalszego podziału i ugrupowania rodzin językowych, wyraża się Mueller skeptycznie a od przyjętej raz teorii nie odstępował i później ¹⁾.

Tę samą prawie teorią rozwinął później C. Lottner w rozprawce: «Ueber die Stellung der Italer innerhalb des indogerm. Stammes (Kuhn's Zeitschrift f. vergl. Sprachf. 7, p. 18—49) stanowiąc dwie wielkie grupy: azyatycką i europejską, z których druga wyszczególnia się wspólnością spółgłoski *l* w przeciwstawieniu do azyatyckiego *r* (np. gr. πόλις, goc. *filu*, skrt. *pur* lub *puri*; łac. *plenus*, lit. *pilnas*, stł. *plūnū*, goc. *fulls*, gr. πῖμ-πλη-μι, stind. temat. *pi-par*, *pipr*). Prepozycja skrt. *abhi* znaczy *do*, gr. zaś ἀμφί, łac. *amb* — stgn. *umbi*, stir. *imm* znaczy *naokoło*. Nakoniec goc. *ik* odpowiadające gr. ἐγώ, łac. *ego*, skrt. *aham* wskazuje na przemianę głosową (Lautverschiebung) nie z powieźnego aryjskiego *h*, lecz z europejskiego słabego *g*. — Z grupy europejskiej zaś, wyłączyli się, zdaniem Lottnera, najpierw Hellenowie (Helleno-Frygowie), pozostałe zaś ludy znacznie później rozdzieliły się na Kelto-Italów i Słowiano-Germanów ²⁾.

W ten sposób pierwszy Lottner rozdzielił wiekową tradycją związanych Greko-Italów, łącząc Italów bliżej z Keltami, u tych zaś upatrując również związek z rodziną germano-litu-słowiańską. Za podziałem na grupę azyatycką i europejską oprócz powyższych przytoczonych argumentów językowych, przemawiają podług Lottnera i historyczno-cywilizacyjne, a mianowicie nazwy rolnicze: orania, żęcia, mielenia, które są tylko

¹⁾ Por. Vorlesungen ueber die Wissenschaft der Sprache 1866. Ueber Resultate der Sprachwissenschaft 1872 i O. Schradera: Sprachvergl. u. Urgeschichte p. 70 i 71.

²⁾ „Celtisch-italisch“ w Schleichera Beitr. 2, 321 n.

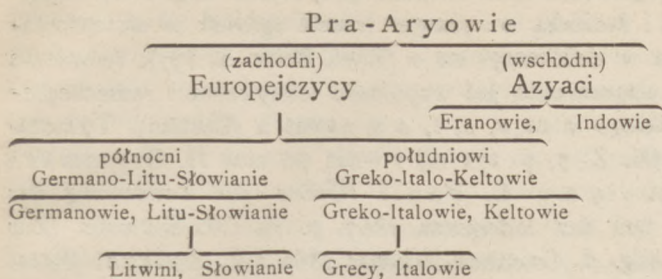
w europejskich językach zgodne i wskazują, że Europejczycy po oddzieleniu się od Azyatów jeszcze wspólne rolnicze prowadziły życie. Tego samego dowodzą nazwy kilku drzew i nazwa soli, wskazująca na to, że Europejczycy jeszcze jako jedna rodzina poznali wielkie słone morze ¹⁾.

Tych argumentów Lottnera Schleicher w ostatnim schemacie nie uwzględnił i swoją teorią rozszczepiania się języków utrzymywał, popierany przez licznych zwolenników. Ale i Lottner znalazł poparcie pierwszorzędного znaczenia w Jérzym Curtiusu, który (w rozprawce: «Ueber die Spaltung des A—Lautes im Indogermanischen», Ber. d. sächs. Gesel. d. Wiss. Phil. hist. Cl. XVI. (1864) p. 9 n.) starał się udowodnić podział na grupę azyatycką i europejską i istnienie europejskiego prajęzyka, wykazując, że podczas kiedy w zendzie a jeszcze więcej w staroperskim i w sanskrycie zachowało się w całości pierwotne *a* w tematach i w końcówkach, w językach europejskich zmienia się natomiast na *e*, *i* lub *o*, *u*. I tak np. skrt. *asti* występuje w gr. jako ἄστί, łac. *est*, lit. *esti*, goc. *ist*, stsl. *jesti*; skrt. *bhárāmi* = gr. φέρω, łac. *fero*, goc. *baira*; skrt. *šas*, stbakt. *khšvas* = gr. ἕξ, łac. *sex*, goc. *saihs*, lit. *šėši*, stsl. *šestī*; skrt. *saptan*, zd. *haptan* = gr. ἑπτὰ, łac. *septem*, lit. *septyni*, goc. *sibun*, stsl. *sedimī*; skr. i zd. *dašan* = gr. δέκα, łac. *decem*, goc. *taihun* (stgniem. *zchan*), lit. *dėsžimtis*, stsl. *desęti*; albo skrt. i zd. pierwiastek *mar* — występuje w gr. jako μορ — (βροτός), łac. *mor* — (morior), goc. *maur* — (maurthr = Mord). Taki sam stósunek wykazać się da jeszcze na wielu przykładach, które postawioną powyżej tezę dostatecznie popierają. Curtius zestawiał trzy tablice, zawierające wykaz wyrazów europejskich z zachowaniem *a* (106), z przejściem na *e* (102) i przejściem na *o* (56) i z tej ostatniej tablicy wyprowadził wniosek, że ponieważ co do przejścia pierwotnego *a* na *o*, języki północno-europejskie stanowczo się różnią od południowo-europejskich, musiał tedy nastąpić rozdział grupy europejskiej na północną i południową; pierwsza z nich potem podług znanych zasad rozpadła się na słowiańską, litewską i germańską; drugą na grecką, italską i keltycką ²⁾.

¹⁾ Por. O. Schrader l. c. p. 74 i 75. — J. Schmidt, Verwantsch. verh. p. 3.

²⁾ Por. J. Jolly, Ueber den Stammbaum der idg. Spr. w Steinthals Ztschft 8.

Tak zmodyfikowane drzewo genealogiczne Schleichera wyglądałoby w następujący sposób:



Drzewo to, albo raczej tę teorią rozszczepienia się narodu aryo-europejskiego przyjęło wielu uczonych, a *August Fick* w swoim słowniku porównawczym (*Vergl. Wörterbuch der indogerm. Sprachen*, Göttingen 1868) nagromadził liczny materiał językowy, mogący służyć za broń do odparcia przeciwników.

Ale szczegółowe i gruntowniejsze badania uczonych, skierowane ku wykazaniu bliskiego związku języków aryo-europejskich, szczególnie zaś greckich z italskimi, słowiańsko-litewskich z germańskimi i stósunku keltyckich do innych, poczęły powoli dopatrywać się rys i niedokładności, wskutek czego tu i owdzie poczyniono wyłomy.

Tradycyjnie przykazane bliskie *pokrewieństwo języka greckiego z italskimi* utwierdzili i rozpowszechnili historycy, a szczególnie Th. Mommsen, który już w 1. wyd. (1854) swój «*Historii rzymskiej*» zwracał uwagę ze stanowiska historyczno-cywilizacyjnego na wiele wyrazów greckich i łacińskich, odnoszących się do uprawy roli i wina, i wskazywał, że one tylko we wspólnej tych narodów epoce powstać mogły, równie jak i wspólne wyrazy na miary, pojęcia prawne i sztuki. Uznali to etnografowie (Fr. Mueller, H. Kiepert, W. Hehn, W. Helbig), a z lingwistów oprócz wspomnianych już Schleichera i Curtiusa, popierał je W. Corssen (*Aussprache und Vocalismus d. lat. Spr. II²*, p. 45 n.), Leo Meyer zaś na niem oparł swą porównawczą gramatykę języka greckiego i łacińskiego. (*Vergl. Grammatik der griech. u. lat. Spr. 2. Bde*, Berlin 1861—1865). Materiałem leksykalnym przyczynili się A. Fick (*Vergl. Wörterb.*), Förste-

mann (K[uhn's] Z[eitschr.] 17, 354 n.), C. Lottner (K. Z. 7, p. 170—178) i J. Schmidt (Verwantschaftsverh. p. 53—58).

Jako argumenta niewzruszone przytaczali lingwiści: wspólność grecką i łacińską w sprawie trzech zgłosek w akcentowaniu, feminina w deklinacyi na *o* (Ebel, Beitr. 2, 237), tworzenie fut. exact., wspominaną już wspólność leksykalną i rozszczepienie się aryjskiego *a* na *a*, *e*, *i*, *o* a nawet *u* (Curtius). Tymczasem Kern (K. Z. 7, p. 272 n.) i wnet po nim H. Grassmann (K. Z. 12, p. 119 n.), C. Pauli (Ueber die Benennung der Körperteile bei der Indogerm. 1867. p. 1), W. Sonne (Zur ethnolog. Stellg. d. Griechen, Wismar 1869 i F. Spiegel (Eran. Alterthumskunde, 1, p. 443.) związali język grecki bliżej z rodziną aryjską. Kern mianowicie podniósł zgodę języka greckiego z aryjskimi w zamianie \acute{a} — $\acute{a}\nu$ — *privativum*, podczas kiedy łac. *in* — i niem. *un* — przed spółgłoskami równie niezmiennie pozostają. Równie tylko w tych językach spotykamy prepozycyą *sa* (np. skrt. *sa-garbhija* — gr. \acute{a} — $\delta\epsilon\lambda\phi\epsilon\acute{\iota}\acute{o}\varsigma$) w złożeniach i wyraz gr. $\pi\alpha\tau\acute{\iota}$, stpers. *patij*, stbaktr. *paiti*. Zgoda w tworzeniu form czasowych, mianowicie co do augmentu i reduplikowanego aorystu, wykazana przez L. Geigera (Ueber den Ursprung und Entwickl. der menschl. Spr. u. Vern. I, 434 n.) i wielkie pokrewieństwo nazw mitologicznych, skłoniły Grassmanna do wypowiedzenia zdania, że «ta harmonia między narodami greckimi a aryjskimi panująca w języku, poezyi, mitach i życiu, jest świadectwem potężnego rozwoju duchowego, jaki przebył naród grecko-aryjski po oddzieleniu się innych plemion». Sonne przedstawiając sobie rozdział Aryo-Europejczyków na dwie grupy: północno-zachodnią i południową, czyli: okcydentalną i orientalną, przydziela do ostatniej Greków, jako najdalej na zachód wysuniętą wedetę perso-indyjskiej rodziny.

Za taką samą wedetę najdalej na zachód z grupy północnej (okcydentalnej) wysuniętą uważa Sonne *języki keltyckie*. «Gwałtowny nacisk Turanów pchał północną połowę naszego prarodu na zachód przez Wołgę w pontyjskie stepy. Ale na zachodzie mieszkać dobrze — mówi Rosyanin — tam pozwólcie nam chaty zbudować; i ku zachodowi suną masy, a Dunaj wskazuje im drogę. Zajmują Germanią, Gallią, nakoniec, zbacząc ku południowi przez Alpy, — Italią. Te masy rozpadają się

potem na dwie połowy, z których zachodnia rozwija się na Keltów i Italów, wschodnia na Germanów i Słowian»¹⁾.

Stanął tedy Sonne po jednej stronie ze Schleicherem, który pokrewieństwo italo-keltyckie ugruntował (w Beitr. 1. p. 437 n.) na budowie słowa keltyckiego i jednakowem tworzeniu czasów i stron (np. passivi zapomocą przyczepiania zaimka zwrotnego stir. *bertar* = łać. *fertur*, futuri zaś i perfecti zapomocą pierwiastków *bu* i *as*: stir. *karub* [będę czynił] podobnie utworzono jak łać. *amabo*, stgall. pf. *gap-si* utworzono jak łać. *dic-si*).

Tymczasem Lottner a początkowo i H. Ebel przydzielali keltyckie stanowczo do grupy germańsko-litu-słowiańskiej; później jednak Ebel zbadawszy i porównawszy pod względem leksykalnym keltyckie z italskimi nie mógł zataić między nimi pokrewieństwa. To też reasumując rezultat swych poszukiwań mówi: «Wszędzie przeto pokazały się przynajmniej tak znaczne analogie keltyckiego do niemieckiego (w drugiej linii do litusłowiańskiego) jak i do italskiego (a następnie do greckiego); nie można tedy zaprzeczyć pewnego rodzaju *stanowiska pośredniego*, chociaż zdawać się może, że właśnie te zjawiska, które najwięcej się odnoszą do duchowego życia i wewnętrznego charakteru języka, ma wspólne z niemieckiem»²⁾. Takie zdanie o j. keltyckich zachował do śmierci³⁾.

Od tego czasu badania nad językami keltyckimi posunęły się znacznie naprzód, chociaż jeszcze innym nie dorównały. Postęp w tym kierunku zaznaczają «Keltyckie listy» Ad. Bacmeistera (Adolf Bacmeisters, Keltische Briefe hrsgg. v. O. Keller, Strassbg 1874), który wskazał metodę porównania leksykalnego języków keltyckich z innymi aryjskimi. W recenzji tego dziełka E. Windisch (dziś najznakomitszy znawca jęz. keltyckich między uczonymi niemieckimi) wykazał, że końcowe *r* z mediopassivum keltyckiem zostaje w powinowactwie z indyjskiem *re*, *ran*, *rate*, i tym sposobem osłabił dowód najsilniejszy pokrewieństwa keltyckiego z językami italskimi⁴⁾.

1) Sonne, Zur ethnolog. Stellg. d. Gr. p. 6.

2) Schleichera Beitr. 2, p. 194.

3) Por. Steinthala Zeitschr. 8, p. 472.

4) Schleichera Beitr. 8, p. 465. uw.

Przystępujemy nakoniec do grupy *północno-europejskiej*, której pokrewieństwo, jakieśmy widzieli, Bopp jeszcze wykazał się starał. Początkowo uważał języki litu-słowiańskie za bliższe aryjskich. Do tego przekonania doszedł na podstawie spostrzeżeń, że tylko języki litu-słowiańskie i aryjskie straciły w nom. sg. tematów na *r* (femin.) to *r* (np. stśł. *mati*, str. *mūti*, lit. *motė*, skrt. *mātā*, stbaktr. *māta*), tworzą zgodnie nomin. dual. tematów na *i* stśł. *kosti*, lit. *avi*, skrt. *avī*, zend. *āfritī*), a analogicznie nom. dual. tem. na *a* (femin.) (skrt. *aśve*, stbaktr. *dātē*, stśł. *račē*, lit. *ranki* z *rankė*), nakoniec, że aryjskie podniebienne powiėwne tylko w grupie słow. lit. mają odpowiednie powiėwne (np. skrt. *śatam*, zend. *satem*, stśł. *sūto*, lit. *szimtas*, — wobec goc. *hund*, łac. *centum*, stir. *cét*, gr. *ἑκατόν*). Po badaniach Zeussa i Grimma, przekonawszy się sam na języku staropruskim, złączył Bopp języki litu-słowiańskie z germańskimi, powodowany szczególnie przejściem aryjskiego *bh* w dat. pl. i instr. sg. i pl. w germańsko-litu-słowiańskim na *m*.

To pokrewieństwo ugruntował dokładniej Schleicher, a kiedy Fick podał w swym porównawczym słowniku (p. 289—508 wyd. 3.) spis wyrazów słowiańsko-niemieckich, zdawało się, że ta forteca, w której siłę znaczna ilość uczonych wierzyła, zostanie niezdobytą.

Tymczasem A. Leskien w dziele «Die Declination im slavisch-litauischen und germanischen» ¹⁾, do którego jeszcze niebawem powrócimy, udowodnił, że w całej deklinacji grupy języków litu-słowiano-germańskiej nie można wykazać bliskiego związku tych języków, wyjąwszy owo *bh* = *m*, a przeto, że w tym kierunku nie można niczego znaleźć, coby przemawiało za bliskim pokrewieństwem. Nawet tam nie ma nic pewnego, gdzie się punktów stycznych domyślać można ²⁾.

¹⁾ Gekrönte Preisschrift der fürst. Jablonowskischen Gesellschaft zu Leipzig, 1876.

²⁾ Decl. p. 157 i 158.

III.

Teorya Jana Schmidta, zwana „teoryą stopniowych przejść“ (Uebergangstheorie). — Jój wady i zalety — stósunek do teoryi Schleichera, uwydatniony przez A. Leskiena. — Poglądy A. Pictet'a i Fr. Muellera.

W czasie, kiedy mimo szczegółowych nieporozumień w teoryą Schleichera lub Lottnera ogólnie prawie wierzo, wystąpił Jan Schmidt i wyzyskując słabą stronę kwestyi, na niój własny, można powiedzieć genialny, zbudował systemat.

Widzieliśmy, że Bopp łączył języki litu-słowiańskie z aryjskimi, Zeuss, J. Grimm i A. Schleicher z germańskimi; germańskie z keltyckimi łączył Ebel i Lottner; keltyckie z italskimi Schleicher i Sonne; italskie z greckim Mommsen, Curtius, Leo Mayer, Corssen; nakoniec grecki z aryjskimi Grassmann, Sonne, Kern. Z tego wniosek prosty, że języki te muszą zostawać ze sobą we wzajemnym związku, tworząc ogniwa wielkiego łańcucha.

Na tem się opierając J. Schmitdt (w piśmie p. t.: «Die Verwantschaftsverhältnisse der indogermanischen Sprachen, Weimar 1872) występuje najpierw przeciw istnieniu kiedykolwiek prajęzyka europejskiego w przeciwstawieniu do prajęzyka azjatyckiego, czyli aryjskiego, jak to twierdzili Lottner, Curtius, Fick i inni. Ku temu celowi bada stósunek języków najbliżej geograficznie do aryjskich położonych, a więc słowiańskich i greckiego. Obalając argumenta Schleichera, na podstawie których języki litu-słowiańskie łączył bliżej z germańskimi, zostawia tylkoowo $bh = m$ i do niego dodaje nowe, udowadniające silniej to pokrewieństwo. Z drugiej strony nie zapomina o pewnych wspólnych cechach tych języków z aryjskimi, wykrywa nowe tak językowe, jak historyczno-cywilizacyjne, i znowu przychodzi do przekonania, że pokrewieństwo to istnieje, a związek litu-słowiańskich z aryjskimi jest bliski. Są cechy wspólne słowiańskim tylko z erańskimi, a nie z indyjskimi, ale są naodwrot i takie, które języki aryjskie wspólne mają ze słowiańskimi, a nie z litewskimi, a przecież mimo to nie można zaprzeczyć uznanego pokrewieństwa litewskich i słowiańskich z jedną, a indyjskich i erańskich z drugiej strony, tylko zgodzić się na zasadę, że języki geograficznie najbliższe mają więcej cech wspólnych aniżeli oddalone, że więc od języków indyjskich przez erańskie do słowiańskich, a od nich do litewskich są *ciągłe stopniowe przejścia*

(continuirliche vermittelung), że słowiańskie mają więcej cech aryjskich niż litewskie, a erańskie więcej słowiańskich niż sanskryt. Słowiańsko-litewska rodzina nie da się tedy oderwać ani od germańskiej, ani od aryjskiej, bo europejskie, niemieckie, aryjskie cechy przenikają się nawzajem do tego stopnia, że cały szereg zjawisk wywołany został tylko przez ich organiczne współdziałanie i ponieważ są wyrazy, które zrozumieć można tylko jako rezultat krzyżujących się prądów. Ani przyjęcie jakiegoś słowiańsko-litewsko-germańskiego prajęzyka, ani litewsko-słowiańsko-aryjskiego, nie jest możebne, a nawet przyjęcie prajęzyka północno- i południowo-europejskiego sprzeciwiłoby się tylko wspólności cech europejskich. Niemożliwy jest tedy systemat drzewa genealogicznego, bo się i jedność językowa europejska utrzymać nie da. Rodzina słowiańsko-litewska nie jest ani aryjska, ani europejska. Jak Europa i Azja nie mają geograficznych granic, tak nie ma i wyraźnej linii demarkacyjnej między aryjskimi i europejskimi językami (str. 18 i 19).

Do takiego samego rezultatu doszedł Schmidt, rozpatrując stosunek wzajemny języka greckiego do łacińskiego i do języków aryjskich. Nie ma granicy między europejskimi a aryjskimi językami; język grecki jest równie nierozdzielnie połączony z łacińskimi jak z aryjskimi. Nie można się tedy zgodzić na istnienie ani greko-italskiego ani europejskiego prajęzyka, — wszędzie widzi się tylko stopniowe przejście z Azji do Europy. W ten sam sposób języki italskie są połączeniem między greckimi a keltyckimi i niemieckimi, keltyckie między italskimi i niemieckimi.

Te z pomiędzy indogermańskich języków, które najdalej na zachód są wysunięte, najwięcej cech pierwotnych zatraciły, a dwa ze sobą graniczące języki zawsze wykazują tylko im wspólne pewne właściwości.

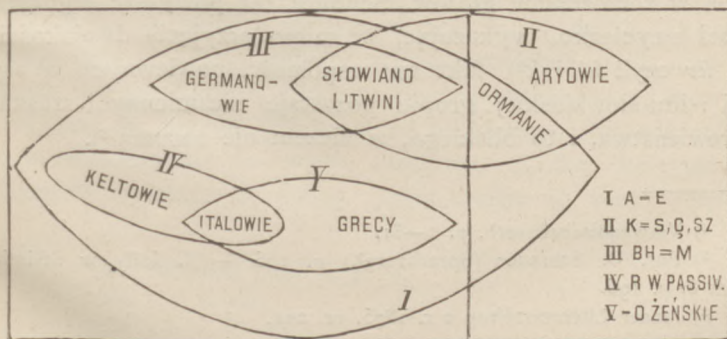
Ktoby sobie obrazowo owe stosunki pokrewieństwa języków aryo-europejskich chciał przedstawić, musi porzucić formę drzewa genealogicznego. Schmidt radzi natomiast obraz fal, które się rozszerzają w koncentrycznych kołach i w miarę odległości od środka, są coraz słabsze; to zaś nie ma nic do rzeczy, że obszar geograficzny, jaki języki téj rodziny zajmują, podobny raczej do elipsy, niż do koła i że najpier-

wotniejszy język nie w środku, ale na jednym końcu się znajduje ¹⁾.

Można sobie to uzmysłwić i figurą równi pochyłej, ciągnącej się od sanskrytu do języków keltyckich. Granic między językami nie było pierwotnie, a dwa od siebie oddalone dyalekty np. A i X były połączone ciągłymi przejściami dyalektów B, C, D... itd. Stać się mogło, że np. ten lud, który mówił dyalektem F, wzięwszy górę nad innymi sąsiednimi, np. nad E, D, C z jednej a G, H, I, K z drugiej strony, wskutek politycznych, religijnych i socyalnych stósunków rozszerzył swe granice z jednej strony do B, z drugiej do L; a skoro te pośredniczące dyalekty znikły, powstała wydatna granica — stopień zamiast równi pochyłej. Przykłady z historii, jak np. rozwielmożnienie się dyalektu attyckiego, języka łacińskiego (powstanie języków romańskich!) i języko nowogórno-niemieckiego, popierają wymownie tę hipotezę. Zresztą można sobie bez szkody rzeczy dowolnym uzmysłwić to obrazem; obrazy bowiem w umiejętności niewielkie mają znaczenie.

Nie mając podstawy do przyjęcia prajęzyka europejskiego, południowo-europejskiego lub greko-italskiego itp. nie możemy na pewnym historycznym gruncie rekonstruować prajęzyka aryo-europejskiego, chociaż nie mamy powodu wątpić, że on kiedyś istniał. Przypuściwszy, że już w tym języku były różnice dyalektyczne, i pamiętając o tem, że nam brak wszelkiej chrono-

¹⁾ Podług O. Schradera (Sprachvergl. u. Urgesch. p. 99) obraz ten na podstawie wspólnych cech graficznie przedstawiony, wyglądałby w następujący sposób (fig. 2):



logii w rozwoju języków, musimy uważać odtwarzanie prajęzyka aryo-europejskiego tylko za umiejętną fikcją ¹⁾.

Takie śmiałe natarcie, czyniące wyłom w najpewniejszych miejscach, musiało napotkać na silny, niemal rozpaczliwy opór. Między przeciwnikami w pierwszym rzędzie stanęli do walki Whitney, J. Curtius, Havet, Leo Meyer, J. Jolly i A. Fick i z ich zarzutami przedewszystkiem liczyć nam się wypadnie.

Szczególniej starano się utrzymać mocno zachwianą jedność europejską w przeciwstawieniu do aryjskiej. Ponieważ jednym z głównych argumentów Schmidta, przemawiającym za związkiem rodziny litewsko-słowiańskiej z aryjską, a więc niszczącym hipotezę wspólnego prajęzyka europejskiego, była zgodność dźwięku aryjskiego powiewnego ζ (\acute{s}) z litusłow. s , $s\check{z}$, rozwiniętego z pierwotnego k gardłowego (na co wskazywał już Bopp [por. str. 14]), zwrócono się więc przedewszystkiem przeciwko temu dowodowi, podnosząc do aksjomatu hipotezę Ascoli'ego (Corsi di Glottologia I. p. 56 n. i p. 84. n.), że już prajęzyk aryo-europejski posiadał oprócz gardłowego k , k^1 i k^2 , z których grupa aryjska rozwinęła ζ (\acute{s}) i k , a z nią zgodnie słowiańsko-litewska również s , $s\check{z}$, i k np.

$k^1 = kv$ (łac. *qu*) = Asc. k^2 : skrt. *ka*, lit. *kàs*, stsl. *kũto*, gr. *κότερος* lub *πότερος*, łac. *quo-d*, stir. *ca-te*.

$k^2 = kj =$ Asc. k^1 : skrt. *çvân*, lit. *sũ*, gr. *κύων*, łac. *canis*, ir. *cú* ²⁾.

A. Fick, który dzieło całe (Die ehemalige Spracheinheit der Indogermanen Europas, Göttingen 1873) dla udowodnienia jedności napisał, przedstawia nawet tę różnicę jako nowy dowód wartości teorii Schleichera, mimo trudności, jakie nastęrcza szczególnie przez przypuszczenie delikatnego już u pranarodu poczucia w rozróżnianiu głosów. Schmidt też powyższe argumenta odparł zwycięzko, wykazując, że mimo przyjęcia dwójakości k (kj i kv czyli k^1 i k^2) fakt ten wspólności powiewnych w aryjskiej i litu-słowiańskiej grupie pozostaje niezmienny i stósunku pokrewieństwa, i to bliskiego, w niczem nie narusza ³⁾.

¹⁾ Verwandtschaftsverh. p. 1—31.

²⁾ Por. O. Schrader (Sprachvergl.) p. 106. — J. Jolly w Steinthala Ztschft 8, p. 196.

³⁾ Jenaer Literaturzeitug z r. 1875. nr. 201.

Wchodząc w szczegóły wykazywano, że wszystkie prawie dowody gramatyczne związku grupy litu-słowiańskiej z aryjską, nie są dowodami, bo te same fakta spotyka się i w innych językach, jako świadectwa wspólnego pochodzenia z prajęzyka; mytologiczną zaś zgodność np. nazwy boga (stł. *bogū*, stpers. *baga*, zend. *bagha*, wed. *Bagha*; lub zend. *ǵpenta*, stł. *svētū*, lit. *švėntas*) i stąd wyprowadzony wniosek, że właśnie Erańczycy i Litusłowianie nie znają już praaryjskiego boga Djausa, uważa się za bezprzedmiotowy, ponieważ mytologia słowiańska jest prawie *terra incognita* ¹⁾. To co Ebel odnośnie do języków keltyckich nazwał «stanowiskiem pośrednim» (*Mittelstellung*) między italskimi i germańskimi, to nie jest wcale «organiczném połączeniem» (*organische Vermittlung*), za jakie je Schmidt uważa. Jądro wszystkich błędów Schmidta leży w tem, że przyjął (?) od Schleichera błędne zapatrywanie, jakoby język w przedhistorycznych czasach inaczej się rozwijał, jak w historycznych, i że teoria jego (podług Whitneya) przeczy w ogóle wszystkiemu, co dotąd wiadomo o pochodzeniu języków, a ignoruje drzewo genealogiczne, chociaż my sobie tylko w tej formie stósunek języków przedstawić możemy, przedstawiając sobie w ten sposób pokrewieństwo narodów ²⁾.

Nakoniec pomijając zarzuty, czynione ogólnikowo i przeczące dowodom leksykalnym Schmidta, dalej zarzuty nie wolne od ironicznych przygrywek o negacyi wszystkiego co uznane (Whitney), o «idylliczném» pojmowaniu stósunków pranarodu — nie można pominąć istotnie słabiej strony teorii, zbudowanej na nielicznych faktach, nie wszędzie sprawdzonych, chronologicznie nieraz bardzo odległych — faktach, zaczerpniętych poniekąd z fonetyki, fleksyi i słownika, z zupełnem prawie pominięciem składni ³⁾. W całości wzięta teoria w tej myśli, iż między wszystkimi językami rodziny aryo-europejskiej, o ile nam są historycznie przekazane, zachodzi ciągle podobieństwo i łączność — utrzymać się nie da. Języki te są od siebie ściśle odgraniczone, w przeciwieństwie do swych narzeczy, między którymi takie przejścia wykazać się dadzą. Jeżeli można np. mieć wątpliwość

¹⁾ Jolly, Steinthals Ztchft 8, p. 30.

²⁾ Jolly, l. c. p. 191.

³⁾ Jolly, l. l. p. 35—38.

do jakiej grupy narzeczy to lub owo zaliczyć, to nie można tego nigdy zastosować do języków, bo nie ma żadnego, o którychbyśmy nie wiedzieli, czy go np. do germańskiej czy do słowiańskiej zaliczyć rodziny ¹⁾.

A przecież trudno nie widzieć i zalet teoryi Schmidta, nie tajnych nawet dla uprzedzonych i interesowanych. Schmidt ujmując w system wszystkie dawniejsze często sprzeczne zapartywania, bierze na uwagę wszystkie języki i daje możność za- dość uczynienia odrazu wszystkim faktom językowym, rozwiązując zarazem najwydatniejsze sprzeczności. Że zarzut fałszywego pojmowania przedhistorycznego rozwoju języka jest bezzasadny, dowiodły nowsze badania, które lubo w szczegółach odmienne, w szczególności jednak uznają tę samą siłę różniczkowania (Differenzirungstrieb), jaką Schmidt prajęzykowi w tworzeniu narzeczy przypisał ²⁾. Nawet za główną zasługę badań Schmidta poczytują to, że zwrócił uwagę na tworzenie się narzeczy w łonie języków przez faliste rozszerzanie się pewnych nowotworów ³⁾. Niemale téż znaczenie ma jego hipoteza dla podstawy, na jakiej odbywać się ma gramatyczna rekonstrukcja prajęzyka aryoeuropejskiego; ona wykazała, że prawdopodobieństwo pierwotności wyrazu rośnie w prostym stósunku do liczby języków, w których się znajduje, a w odwrotnym do ich odległości geograficznej ⁴⁾.

Teoryą Schmidta uważano za diametralnie przeciwną teoryi Schleichera, a nawet zupełnie jęj przeczącą. Tymczasem względ na etnograficzną stronę kwestyi doprowadza do innego rezultatu. Nie trzeba bowiem nigdy zapominać, że języki nie żyją dla siebie, ale są związane z narodami. Biorąc fakta historyczne za podstawę do analogicznych wniosków o rozszerzaniu się narodów w czasach przedhistorycznych, musimy przypuścić, że pierwotnie Aryoeuropejczycy zajmowali stósunkowo szczypty obszar, z którego się powoli rozprzestrzenili i to w dwojaki spo-

1) B. Delbrück, Einleitung p. 134.

2) H. Paul, Principien der Sprachgeschichte (Halle 1880), p. 231. n.

3) K. Brugmann, Zur Frage nach den Verwandtschaftsverhältnissen der indogermanischen Sprachen. — *Teichmèrs Internat. Ztschft.* I, p. 228. uw.

4) Por. O. Schrader, *Sprachvergl.* p. 98, 100, 103—105. — K. Brugmann, w *Teichmèrs Internat. Ztschft* I, p. 254.

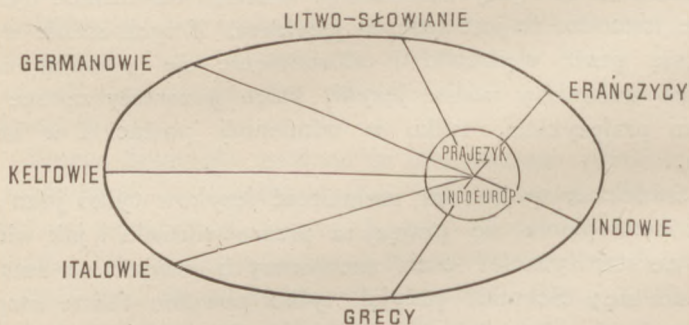
sób: albo jedna część narodu wywędrowała i oddzieliła się geograficznie zupełnie od głównego szczepu, albo też naturalny wzrost ludności zmusił naród do zajęcia kraju pogranicznego, czy to zamieszkałego czy nie, przyczem związek geograficzny pozostał nienaruszony. Ostatni sposób rozprzestrzeniania się narodu jest o wiele powolniejszy od pierwszego, który z nim równocześnie odbywać się może. Co więcej — przyjęcie tylko stopniowego rozprzestrzeniania się bez wędrówek, nie dałoby się pogodzić z ogólnymi geograficznymi stosunkami Europy i zewnętrzną naturą kraju; wędrówki są konieczną konsekwencją. Ale przyjmując pewną ich liczbę, przyjmując zarazem należy, że istniejące wzajemne stosunki języków aryo-europejskich, dadzą się wytłómaczyć tylko na podstawie stopniowych przejść, i wytworzyć się mogły jedynie wśród geograficznej ciągłości, którą musi się umieścić na stosunkowo niewielkim obszarze, jeszcze przed rozpoczęciem wędrówek.

Takie pojmowanie rzeczy zgadza się i z pojęciem o rozprzestrzenianiu się języka; wszak język każdego narodu, który cokolwiek znaczniejszy zamieszkuje obszar, ma różnice dyalektyczne mimo to, że jest jednym językiem. Z tych różnic wyrobiły się przez wędrówki i odosobnienie się plemion wśród różnych warunków różne języki, które pozostały zawsze tym samym prajęzykiem, tylko w odmienną postaci i w innym wieku.

Schleicher pojmował różnicę języków tylko jako skutek rozszczepienia się prajęzyka przez wędrówki i jak widzieliśmy ze starożytności cech zachowanych wnoszą na czas oddzielenia się; Schmidt przyjął tylko powolne faliste rozprzestrzenianie się pierwotnych już w prajęzyku istniejących dyalektycznych różnic, wskutek czego nie miało być między powstałymi z nich językami wyraźnej granicy, lecz ciągle stopniowe przejścia, o których świadczą wspólne właściwości. W gruncie rzeczy tedy jedna teoria drugiej nie wyklucza, ale są wzajemnym i koniecznym uzupełnieniem; teorią Schmidta należy odnieść do praojczyzny całego szczepu lub którejkolwiek rodziny, teorią zaś Schleichera do dalszego rozprzestrzeniania się narodów, aż do chwili, kiedy historycznie skonstatowane zajęły siedziby, poczem znowu w myśl teorii Schmidta dalszy języków dokonywa się rozwój.

Taką kombinacją dwu głównych teoryj, uderzającą swem historycznym prawdopodobieństwem, przedstawił A. Leskien w cytowanym już dziele «Die Declination im Slavisch-Litauischen und Germanischen (Leipzig 1876) (Einleitung) ¹⁾.

Zanotować należy, że już kilkanaście lat przed Schmidtem i Leskienem, a nawet przed Schleicherem Adolf Pictet przedstawił w dziele «Les origines Indo-européennes ou les Aryas primitifs, essai de paleontologie linguistique» (Paris 1859—1863, 2 t.) pogląd bardzo zbliżony do teoryi Schmidta i Leskiena. Spozstrzegł on bowiem również wśród narodów rodziny aryo-europejskiej jakby ciągły łańcuch związków językowych, który się ciągnie równolegle do ich pozycji geograficznych. Wskutek *stopniowego rozszerzania się, poprzedzającego wędrówki*, tworzyły się powoli różne narzecza, które zawsze pozostawały ze sobą w związku, i to o tyle ściślejszym, o ile sobie były bliższe ²⁾. Zapatrywanie to uzmysłowił rysunkiem w formie elipsy (fig. 3), która ma mniej więcej przedstawiać obszar geo-



(fig. 3).

graficzny, zamieszkany przez Aryów (Aryo-Europejczyków). Prawe ognisko téj elipsy ograniczone kołem, wyobraża pierwotną ich siedzibę ³⁾; z jęj środka w kształcie promieni wywędro-

¹⁾ Por. również H. v. d. Pfordten, Die Frage nach den Verwandtschaftsverhältnissen... „Ausland“ 1883, p. 46. — O. Schrader, Sprachvergl. p. 107 i 108.

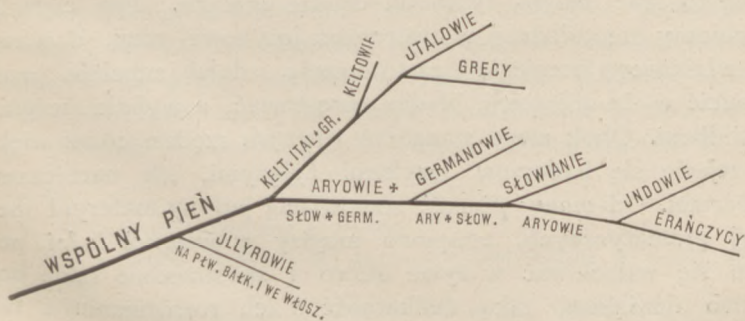
²⁾ Origines Indo-europ. p. 48.

³⁾ Podług Picteta w Starój Baktryi, między górami Hindukusch i Belurtagh, rzeką Oxus i morzem Kaspijskiem.

wały narody różnymi narzeczami mówiące: jedne — Erańczycy i Indowie ku wschodowi, drugie — Grecy, Italowie (Latins) Keltowie, Germanowie i Litu-Słowianie w kierunkach: zachodnio-południowym, zachodnim i zachodnio-północnym. Mimo sprzeczności geograficznych co do wędrówki Erańczyków w kierunku północno-wschodnim od pierwotnej siedziby, nie można temu pogładowi odmówić bystrości, zwłaszcza, że jak widzieliśmy, do tego samego prawie rezultatu doszedł Schmidt i Leskien.

Aby nie pominąć jeszcze jednej teorii, głównie etnograficznej, dodać winniśmy, że prof. Fr. Mueller w dziele: «Allgemeine Ethnographie» (Wien 1873 [2. wyd. 1879]) podał własny system rozszczepienia się narodu aryo-europejskiego. Podług niego, od wspólnego pnia odłączyli się najwcześniej Illyrowie, zamieszkujący półwysep bałkański i Italią (dzisiejsi Albańczycy?); pozostały zaś szczerp rozdzielił się później głównie na dwa konary: Kelto-Italo-Greków i Aryo-Słowiano-Germanów; z tych pierwsi rozszczepili się na Keltów i Italo-Greków, a następnie Italów i Greków (jest przeto Müller zwolennikiem jedności italo-greckiej); od drugich odłączyli się najwcześniej Germanowie, Aryo-Słowianie zaś pozostawali dłużej jeszcze razem, aż po oddzieleniu się Słowian Aryowie znowu rozpadli się na Indów i Erańczyków ¹⁾).

¹⁾ Allgem. Ethnographie p. 78. — O. Schrader (Sprachvergl. p. 82) tworzy z pomysłu tego w myśl teorii Schleichera następujące drzewo genealogiczne (fig. 4):



Braku wyszczególnienia Litwinów nie należy tłómaczyć w ten sposób, jakoby prof. Mueller nie łączył ich z szczepem aryo-europejskim, lecz prawdopodobnie objął ich nazwą «Słowianie», z którymi w najbliższym zostają związku.

O ile zresztą drzewo to różni się od drzewa Schleichera, porównanie łatwo wykaże.

IV.

Nowe zdobycze lingwistyki stawiają nowe kryteria, osłabiają dawne. — Język ormiański i albański samodzielnymi członkami w rodzinie aryo-europejskiej. — Najnowsze poglądy na tę kwestyą. — Klucz do jój rozwiązania. — Zakonczenie.

W niedługich dziejach lingwistyki ostatnie dziesięciolecie zaznaczyło się bardzo wybitnie. Obok fizjologii głosu, której studia już do pokaźnych doprowadziły w fonetyce rezultatów, poczęła sobie coraz natarczywiej zdobywać uznanie psychologia języka, a wynikiem téj zmienionój, a raczej uzupełnionój metody badań, stały się zdobycze pierwszorzędnego znaczenia. W miarę postępu w badaniu języków aryo-europejskich stawało się coraz prawdopodobniejszem przypuszczenie, że fleksja prajęzyka była już dokonaną, kiedy nastąpił rozdział na narzecza i języki, że przeto do każdego z języków gotowe już i skończone dostały się formy. To poprowadziło do pytania: w jaki sposób w każdym z osobna języku mogły powstać jemu tylko właściwe nowotwory — i wyłoniła się nieśmiało formułowana odpowiedź, że się to stać mogło tylko na drodze *analogii*. Ten czynnik psychiczny niepośledniej w twórczości językowej wagi, doznawszy właściwego ocenienia i zastosowania, zdołał zupełnie przekształcić wiele objaśnień, błędne sprostować, a wyjątki uczynić prawidłami. Obok niego stanęło w równym rzędzie coraz większe zajęcie się badaczów językami żyjącymi, ich narzeczeniami i gwarami. Od *mowy pisanój*, stanowiącój jedyny materiał operacyj gramatycznych, zstąpiono między *mówiących ludzi*, poczęto się wsłuchiwać w żywe słowo i spostrzeżono takie bogactwo dźwięków, taką delikatność w ich rozróżnianiu i tak subtelne prawa, rządzące ich zmianami, że mogły w prawdziwe

wprawić zdumienie. Czyżby tylko tym «podupadłym» i w obec starych zamaryłych języków za *ubogie* uważanym językom nowożytnym dane było takie *bogactwo*? Czyż nie wypada raczej przypuścić, że w biegu czasów utraciły wiele z odziedziczonych zasobów? Konsekwencya przyznania prajęzykowi przynajmniej tych samych praw była konieczną. Jeżeli języki europejskie posiadają tak dalece bogaty wokalizm, że w tych samych wyrazach, gdzie w grupie aryjskiej *a* występuje, w nich ono jeszcze na *e* i *o* się rozwija (skrt. *bhārāmi*, gr. *φέρω*, łac. *fero*, stir. *berem*) — jeżeli to *e* jako wykładnik aryjskiego *a* zarazem, jak sądzono, pierwotnego *a* i w języku ormiańskim się znajduje, który do rodziny erańskiej wliczano, to dłaczegóż nie wolno przypuścić, że raczej to *e* lub jakiś głos pośredni *ä* jest pierwotny, i że je w całości zachowały języki europejskie, podczas kiedy nieliczne języki rodziny aryjskiej przynajmniej w pisanych zabytkach na *a* je zmieniły? W ten sposób języki grupy europejskiej miałyby od aryjskich więcej pierwotnych znamion.

Że się rzecz tak ma w istocie, bliższe wykryły badania. Zauważono bowiem, że w aryjskiej rodzinie języków gardłowe *g* przed *i* przechodziło na podniebienne *j* (*ugrás*, comp. *ógijān*), a następnie niekiedy i przed *a*, ale tylko przed takim, któremu w językach europejskich *e* odpowiada. Wnioskowano więc słusznie, że to *a* musi mieć pewne podobieństwo do *i*, a więc że musiało być kiedyś *e* lub *ä*, a skoro to samo przejście *g* na *j* wykazać się da i w prajęzyku aryo-europejskim, musiało tam być *e* pierwotne ¹⁾.

Doniosłość tego odkrycia dla naszej kwestyi ocenić możemy łatwo, przypomniawszy sobie, że na różnicy aryjskiego *a* a europejskiego *e* budowano istnienie prajęzyka europejskiego a więc i teorią rozszczepienia się prajęzyka aryo-europejskiego najpierw na grupę aryjską i europejską (Lottner, Curtius, Fick). Po tem odkryciu Jana Schmidta ²⁾, opartego już na pracach Ascoli'ego, Ficka, Brugmanna ³⁾, Col-

¹⁾ Delbrück, Einleitung p. 57—60.

²⁾ w Kuhn's Zeitschr. 25, p. 1. n. (Zwei arische *a*-Laute und die Palatalen).

³⁾ w Curtiusa Studien 9, p. 361 n. i w Morph. Unters. tom 2 i 3, K. Z. 27 p. 201 n.

litza ¹⁾ i i. i jeszcze przez nich i przez de Saussure'a (Mémoire sur le système primitif des voyelles dans les langues indoeuropéennes, Leipsick 1879), dalszymi badaniami stwierdzonem, teoria jedności europejskiej runąć musiała nieuchronnie. Nawiasowo dodać winniśmy, że takie konsekwentne przez tyle wieków zachowanie pierwotnych dźwięków musiało utrwalić i tak już uznawany milcząco aksyomat, że są w języku prawa głosowe, które działają bez wyjątku ²⁾.

Z obaleniem jedności europejskiej poczęły się powoli i inne jej rozluźniać ogniwa. Wspomnieliśmy już (str. 13.) o owem *r* w passiwum, które miało być dowodem italo-keltyckiej wspólności i prajęzyka it. kelt. a które E. Windisch (Schleichera Beiträge 8. p. 465 nn.) inaczej wytłómaczył. W ten sam sposób rozerwano związki greko-italskie. K. Bruggmann (w Lit. Centralbl. 1878, p. 983 n. i we Fleckeisena Jahrb. für Phil. u. Päd. 1880, p. 660) wytłómaczył owe greckie rzeczow. męskie dekl. I. i żeńskie dekl. II. jako prostą zamianę rodzaju, zwłaszcza pod wpływem przydawki z końcówką męską. J. Schmidt zwrócił uwagę na taką zamianę w językach słowiańskich, Delbrück zaś (w Syntakt. Forschungen IV. p. 12 n.) wykazał, że greckie rzeczown. męskie były pierwotnie żeńskimi i już w epoce oddzielności greckiej stały się męskimi, że więc analogicznie można to samo przyjąć dla żeńskich deklinacji II. (tem. na — o). Co do prawa akcentowego trzech zgłosek, wyraża się ten sam badacz, że kto wie, czy w italskiem nie należy szukać resztek starszego akcentowania w ten sposób, że znane owo prawo nie powstało w epoce przeditalskiej ³⁾.

Najsilniejszy dowód związku języków litusłowiańskich z germańskimi, owo przejście aryjskiego *bh* w instr. sg. i dat. i instr. pl. na *m*, z którym i Leskien nie wiedział co począć, poczęło coraz większe budzić wątpliwości zwłaszcza ze względu na prawa głosowe, aż się doczekało wyjaśnienia, że w prajęzyku aryo-europ. było końcówką instr. sg. — *mi* i że to *m* wyparło w litusłowiańskiem i germańskiem owo *bh* końcówki dat. i instr. pl.

¹⁾ w Bezenbergera Beiträge zur Kunde der idg. Spr. 3. p. 177 n.

²⁾ Obok zasady analogii druga to ważna zasada metodyczna nowszej szkoły gramatyków.

³⁾ Einleitung p. 137.

(E. Sievers w Paula i Braunego Beiträge z. Gesch. d. deut. Spr. u. Lit. 4, p. 391). Przypuszczenie to poparł Osthoff wykazując, że stid. *sanemi* (oddawna) jest instr. sg. używany przysłówkowo, i utworzony w ten sposób, jak np. w stsl. od *to*, instr. sg. *těmī*; nie bez prawdopodobieństwa uważa też przysłówki łąc. *olim*, *interim* i i. za taki sam instr. sg. Z tą hipotezą Sieversa i Osthoffa zgadza się Bartholomae (Hdbch der altir. Dialekte p. 68), ustanawiając dla prajęzyka aryo-europejskiego przyrostek *mx* i *bhx*¹⁾.

Między te rozluźnione ogniwa łańcucha aryo-europejskiego poczęły się powoli wciskać dwa nowe, domagając się równouprawnienia: język ormiański²⁾ i albański.

Po badaniach Petermanna, Windischmanna, Goschego, de Lagarde'a i i. szczególniejsze zasługi około wyjaśnienia stanowiska *języka ormiańskiego* położyli Fryd. Mueller (w szeregu rozpraw, umieszczanych od r. 1861 w Sitzungberichte der Wiener Akad. d. Wiss.) i H. Hübschmann. Prof. Mueller razem z dawniejszymi badaczami łączy język ormiański z rodziną erańską i uważa go za potomka jakiegoś nieznanego języka, który się oddzielił równolegle ze staroperskim i starobaktryjskim od prajęzyka erańskiego³⁾. Natomiast Hübschmann utrzymuje stanowczo, że język ten jest samodzielnem ogniwem (niejako pomostem) między rodziną erańską a litusłowiańską, a to szczególnie na podstawie rozwoju pierwotnych gardłowych na powiewne. Z aryjską grupą zgadza się po części w palatalizacji gardłowych, ale zachowuje je i nietknięte jak w rodzinie litusłowiańskiej, i dlatego do grupy aryjskiej ani nie jest w stosunku podrzędnym, ani go oderwać od niej nie można. Z grupą litusłowiańską łączy go przejście *bh* w instr. sg. na *m*; wokalizm ma charakter europejski, t. j. wszędzie wykazuje *e*, gdzie języki aryjskie *a* mają. We fleksyi nie można wykazać pierwiastków specyficznie erańskich; owszem w tym względzie po-

¹⁾ Por. K. Brugmanna: Zur Frage nach den Verwandtschaftsverhältn., Techmers Ztschft p. 241 i 242, i Delbrücka: Einleitung¹ p. 136.

²⁾ Mówimy „ormiański“, bo to nazwa polska od wieków utarta. „Armeński“ jest to niem. „Armenisch“.

³⁾ Ueber die Stellung des armenischen... Sitz. Ber. t. 84 (1877) p. 211 i 230.

siada więcej wspólności z litusłowiańskimi. Wyrazy erańskim pokrewne są przyswojone z perskiego ¹⁾).

Zdobyczą ostatniego roku jest samodzielne stanowisko języka *albańskiego*. Uważano go dawniej za potomka nieznanego języka Pelazgów, a Schleicher w drzewie swem genealogicznem zaznaczał króskami stanowisko tego języka, jako niepewnego odłamu języka greckiego. W dziele «Die deut. Sprache» (wyd. 2. z r. 1869 p. 82) znajdujemy o tyle zmianę, że ma chociaż niepewne, ale pośrednie miejsce między językami italskimi a językiem greckim. Odtąd badania nad tym językiem (narodu oprócz właściwej ojczyzny rozprószonego po Grecyi i Włoszech) postąpiły o tyle naprzód, że Gustaw Meyer mógł wystąpić z kategorycznem twierdzeniem, iż język albański nie pozostaje w bliskim pokrewieństwie z greckim, ani nie reprezentuje pelazgijskiego jako najstarsza greczyzna, ale jest samodzielnym członkiem języków aryo-europejskich i zbliża się do grupy północnej a mianowicie bałtycko-słowiańskiej, szczególnie na podstawie słownika i zamiany gardłowych *k, g*, na powiewne *s, dʒ* (ὄϊκος = vicus = alb. vise (pl.) = stśł. vīši — γῆ = alb. dze — χειμὼν = hiems = alb. dzimën). Ma on oprócz tego wiele styczności z łacińskim i greckim; w słowniku zaś pod wpływem obcym wiele naleciałości, które więcej niż gdzieindziej mogłyby być zwodniczym środkiem określenia stósunku pokrewieństwa ²⁾).

Rezultat poszukiwań tych badaczy, podany dopiéro w wyciągu, zanim się pojawią umiejętnie przez nich opracowane gramatyki języka ormiańskiego i albańskiego ³⁾, przyjęty został przez uczonych do najnowszych publikacyj ⁴⁾. Zamiast dawnego

¹⁾ Ueber die stellung des armenischen w Kuhn's Ztschft. 23 p. 5 n. i tamże „Armeniaca“.

²⁾ G. Meyer, Die stellung des albanesischen im Kreise der idg. Spr., w Bezenbergera Beiträge z. Kunde der idg. Spr. VIII. (1885), p. 185—195, i tego samego autora: Essays und Studien zur Sprachgeschichte u. Völkerkunde (Berlin 1885) p. 57—59.

³⁾ Zapowiedziane w Breitkopfa i Härtla „Bibliothek indogermanischer Grammatiken“ w Lipsku wychodzącej.

⁴⁾ Por. K. Brugmann, w Techmera Ztschft I, p. 226 i 256.

O. Schrader, Sprachvergleichung... p. 106.

v. d. Pfordten, w „Ausland“ 1883, p. 46.

Peschel-Kirchhof, Völkerkunde (wyd. 6. z r. 1885.), p. 544 i 545.

genetycznego układu, spotykamy dziś tylko podział na grupy, a mianowicie: 1. *aryjską*, obejmującą języki rodziny indyjskiej i erańskiej; 2. *ormiańską*, 3. *grecką*, 4. *italską*, 5. *keltycką*, 6. *germańską*, 7. *bałtycko-słowiańską* (nazwa «bałtycki» obejmuje języki i gwary litewsko-łotyskie i żmudzkie) i nakoniec 8. *albańską*.

Skoro w ten sposób nietylko teoria Schleichera ale i Schmidta w całości utrzymać się nie mogły, potrzebując modyfikacyj znacznych, uczeni w obec innych kwestyj, stojących na porządku dziennym, zostawili na jakiś czas na boku kwestyą pokrewieństwa języków, poruczając jej rozwiązanie przyszłości. Ale ważne to pytanie — mówi K. Brugmann¹⁾ — wymaga, aby go nie spuszczać z oka, i ile możności wszechstronnie wyjaśniać. Odezwały się też w ostatnich pięciu latach i w tej sprawie głosy kilku badaczy, dziwnie ze sobą zgodne.

Najpierw B. Delbrück w cytowanym już wielokrotnie dziełku (*Einleitung in das Sprachstudium...* Leipzig 1880¹⁾, 1884²⁾) przedstawił, że nie każda zgodność dwu języków może służyć za argument wspólnego ich dawnego pochodzenia, podobnie jak zgodność leksykalna, bo musimy zawsze o tem pamiętać, że z dwu nawet bliskich sobie języków mógł jeden w toku czasu stracić wyraz, który natomiast w dalszych językach znajdujemy. Jedynem tedy kryterium, podług Delbrücka, mouą być *wspólnie dokonane nowotwory*, które jeszcze trzeba bardzo krytycznym okiem badać²⁾.

Do tego samego rezultatu dochodzi i K. Brugman (w cytowanym ustępie *Techmera Zeitschft* I. p. 226—257), który postawiwszy jako jedyne kryterium owo Delbrücka powyżej przytoczone, przypuszcza nawet w niem zrządzenie przypadku, bo często dwa języki zupełnie niezależnie od siebie wchodzą na te same tory zmian językowych. Dotąd nie wykazano w jakikolwiek sposób prawdopodobieństwa ściślejszego związku któregokolwiek z siedmiu (resp. ośmiu) wyraźnymi granicami od siebie oddzielonych głównych języków aryo-europejskich, i to ani w myśl teorii Schleichera, ani teorii Schmidta, i prawdopodobnie — tak sądzi Brugmann — nigdy się nie wykaże. Wy-

¹⁾ *Techmers Ztschft* I. p. 230.

²⁾ *Einleitung* p. 135—137.

jątek stanowić będą chyba języki italskie i keltyckie, bo badania nad ostatnimi jeszcze są w rozwoju. Pomijając zgodności uwydatnione czy to przez zwolenników Schleichera czy Schmidta, Brugmann podaje szereg nowych zjawisk w fonetyce, fleksyi, składni i słowniku, zjawisk takich, którychby ktoś mógł użyć za materyał do ściślejszego spojenia dwu lub więcej języków, a które przytacza na to, aby wykazać, jak dalece zgodnością może rządzić wypadek, jak śliskie jest pole szukania wspólności leksykalnych i jak nam brak środków, aby przy nowotworach wspólnych ocenić, czy one nie polegają na przyswojeniu. Sądzi więc, że nie pojedyncze lub sporadyczne w dwu lub więcej dziedzinach gramatyki występujące zjawiska językowe mogą dać podstawę do szukania pokrewieństwa, ale cała masa zgodności w głosowni, fleksyi, składni i słowniku — masa, która sama przez się wyklucza myśl przypadku. Dopóki tych nowotworów nie wiele, nie mamy prawa ustanawiać bliższego pokrewieństwa.

Tak samo sceptycznie na całość kwestyi zapatruje się Delbrück w końcowych uwagach, który w myśl teoryi Schmidta przypuszcza rozmaitość dyalektyczną już w prajęzyku, i twierdzi, że może niegdyś przodkowie późniejszych Greków, Italów, Keltów itd. tak blisko siebie mieszkali, jak my się z obecnego geograficznego położenia domyślamy, ale że możliwe są wielkie wędrowki ludów, które ich dawne siedziby zacierają. Radzi przeto (szczególniej historykom) zrzec się na razie podziału języków na takie rodziny, jak greko-italską, litusłowiańsko-niemiecką itd., a zadowolnić się faktem wspólnego pochodzenia wszystkich języków aryo-europejskich.

Że takie jest ogólne przekonanie językoznawców, wystarczy przejrzeć odnośne prace Baudouina de Courtenay ¹⁾, K. Brugmanna ²⁾, F. Stolza ³⁾, G. Körtinga ⁴⁾, O. Schrade-

¹⁾ Uebersicht der slavischen Sprachenwelt im Zusammenhange mit den anderen ario-europäischen Sprachen. (Antrittsvorlesung gehalten an der Univ. Dorpat 1883), Leipzig 1884, p. 4. n.

²⁾ Oprócz cytowanej powyżej rozprawy w *Techmera Ztschft*, również „Griechische Grammatik“ (w Iwana Müllera *Hdbuch der klassischen Alterthums-wissenschaft* t. 2 [Nördlingen 1885]), p. 11 i 12.

³⁾ Lateinische Grammatik p. 135 i 136. (Müllera *Hdbuch*, tom 2.)

⁴⁾ *Encyklopädie und Methodologie der romanischen Philologie* I, p. 50-116—117.

ra ¹⁾, v. d. Pfordtena ²⁾ i i. Dwaj ostatni wyróżniają się tem od innych, że oprócz skonstatowania negatywnego rezultatu dotychczasowych poszukiwań, podają klucz do rozwiązania ciekawej tój zagadki. Kluczem tym w obec niedostatku argumentów językowych są badania etnograficzne i geograficzno-historyczne. Dotychczas etnografia w tój kwestyi idzie tylko śladem lingwistyki, przyswajając sobie wyniki jój specjalnych badań ³⁾. Daleko większą pomoc przynosi jój lingwistyczna paleontologia, gromadząc materiały językowy, układając go w kategorie i badając krytycznie. «Ale ona sama — mówi O. Schrader (p. 210) — nie jest w stanie zbadać przedhistorycznej kultury Indogermańców (Aryoeuropejczyków); do stopniowego postępu potrzeba koniecznie, aby lingwistyka, paleontologia i historia siostrzane sobie do wspólnej pracy podały ręce». One to — wraz z porównawczą mythologią i historią cywilizacji — są w stanie rzucić jasne światło na dzieje tych wędrowek narodu aryo-europejskiego, do których lingwista dotrzeć nie może, one mogą wydobyć na jaw związki, do których w każdym języku z osobna kryterjów wynaleść niepodobna. Dlatego to lingwistyka zaprzestaje na razie tworzenia kombinacji, któreby mogły albo wyprzedzić badania pokrewnych nauk, albo im się sprzeciwiać, i odstępuje im prerogatywę odpowiedzi na najtrudniejsze pytania co do pokrewieństwa i powstania języków. Jestto zaszczytne zrzeczenie się, bo świadczące o tem, że poznano granice własnego działania i postanowiono zapobiec marnostawstwu siły. Ale widnokrąg rozszerzył się nad wszelkie spodziewanie, więc nie dziw, że cel pozornie tak bliski, znowu w dal zapadł prawie niedojrzaną ⁴⁾.

1) Cytowane już wielokrotnie dzieło: „Sprachvergleichung und Urgeschichte“ — passim.

2) „Ausland“ 1883. nr. 3. p. 46—48.

3) Por. Peschel-Kirchhof, Völkerkunde ⁶ (1885), p. 539 n.

4) v. d. Pfordten, „Ausland“ 1883, o. 47.

Rezultat tedy ogólny badań w kwestyi, której przedstawienie za przedmiot niniejszego szkicu obraliśmy, przedstawia się w całości tylko ujemnie. Możeby wyglądał inaczej, gdyby się rozwiązało wiele jeszcze innych zagadnień, które ściśle do zakresu lingwistyki należą, a do rozjaśnienia kwestyi powyższej przyczynić się mogą. W gramatyce dział składni ledwo ma grunt rzucony i praca rozpoczęta; dział semazyologii (po polsku podług Dra Karłowicza «znaczeni») ledwo w powiciu, a przecież wyszukanie zgodności dwu lub więcej języków w tych działach mogłoby się w niejednym punkcie przyczynić do rozjaśnienia ciemnych stron ich pochodzenia i pokrewieństwa, nawet w danych obecnie warunkach.

Widzieliśmy jak dalece widnokrąg się zmienił w przeciągu lat dwudziestu; obok dawnych stały w równym rzędzie dwa nowe języki: ormiański i albański, a, nie mówiąc o zamarłych, nie wiemy jeszcze dla braku gruntownych badań co począć z żyjących z kilku językami kaukazkimi jak Lesgiów, Czerceńców, Czerkiesów, Gruzinów — a stanowisko Basków zamarłych Iberów) również niewyjaśnione. Cóż dopiero mówić o językach jeszcze w starożytności zamarłych, które mogły być ogniwami łączącymi dalej od siebie mieszkające narody, i stanowić np. w myśl teorii Schmidta owe «stopniowe przejścia»? Z tradycyi wiemy o Trakach, północnych sąsiadach Hellenów, których język ma w śladach pozostałych zawierać pierwiastki erańskie ¹⁾, podobnie jak Scytów; język Frygijczyków uważają niektórzy za bliski ormiańskiego ²⁾, język Sauromatów i Skolotów za zaginiony łącznik między ormiańskim a słowiańsko-litewskimi ³⁾, a język Etrusków pomimo badań Corssena, Deeckego, Paulego i Buggego do dziś dnia nie doczekał się właściwego ocenienia i mimo wielu usiłowań z trudnością tylko daje się adoptować do rodziny aryo-europejskiej ⁴⁾.

Z tą sprawą wiąże się ściśle druga — sprawa chronologii języków. Często się porównywa ze sobą dwa języki, których

1) W. Tomaschek, *Zur Kunde der Hamus-Halbinsel*, Wien 1882, p. 65—72.

2) J. Schmidt, *Die Verwandtschaftsverhältnisse...* p. 15 i 46.

3) Müllenhoff, w *Monatsberichte der Berl. Akad. d. Wiss.* 1866, p. 549—576.

4) Gustaw Meyer, „Die etruskische Sprachfrage“ w „*Essays und Studien*“ (1885), p. 13—48.

zabytki piśmienne nam przechowane dzieli przeciąg czasu przynajmniej kilku wieków. Wiadomo np. że język Wed sięga nawet ósmnastu a język Iliady blisko dziesięciu wieków przed Chr.; sanskryt klasyczny utrwalony w IV. w. przed Chr.; zabytki najstarsze ormiańskie pochodzą z IV. w. po Chr. równie jak gockie; keltyckie sięgają zaledwie VIII. w., słowiańskie IX., a litewskie XVI. wieku po Chr. Najstarszy przeto przekazany nam w piśmie język litewski jest o 19 wieków młodszy od sanskrytu, a mimo to służy za materyał porównawczy!

Są więc trudności wielkie, których odrazu pokonać nie można, ale zarazem nie można czynić zarzutu lingwistyce lub nie ufać jej metodzie i zdobyczom. Umiejętność to młoda, bodaj czy nie najmłodsza; możnaż od niej wymagać, aby już ujęła w ręce wszystkie środki i odsłoniła tajemnice, których się innym pokrewnym umiejętnościom odsłonić nie udało? Dziś ona więcej niż inne siostrzyce podlega gruntownym przeobrażeniom; w miarę nowych odkryć muszą powstawać nowe teorye i hipotezy i dlatego zdarzyć się może, że z trudem wzniesione gmachy własną ręką obalać musi, aby je na nowych wzniesć fundamentach. Przykra to rzecz zapewne, a dla uprzedzonych stanowcza, aby tę umiejętność lekceważyć; mimo to, jeżeli szczytem filozofii greckiej nazwać można owo Γνώσις σωτῆρ, to pewnie nie jest zbytnią śmiałością wbrew twierdzeniu starszych koryfeuszów lingwistyki, uważać obecny jej okres poznania trudności i błędów, a przyznania się do niewiadomości, nie za okres upadku i negacyi, ale owszem za okres rzetelnego postępu, który drogą poznania wiedzie do prawdy.

Roman Zawiliński.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

I.

GRONO NAUCZYCIELI

przy końcu roku szkolnego 1884/5.

1. Karol Brzeziński, dyrektor, uczył historii i geografii w klasie II b, tygodniowo godzin 4.
2. Dr. Władysław Kosiński, profesor, zawiadowca biblioteki, gospodarz kl. VIII, uczył języka łacińskiego w kl. II a i VIII, jęz. greckiego w kl. VI tygodn. godz. 18.
3. Dr. Hugo Zathay, profesor, uczył jęz. polskiego w kl. II a, III b i VII, tygodn. godz. 9.
4. Czesław Rozmuski, profesor, uczył hist. i geogr. w kl. II a, V a, V b, VI, VII i VIII, tygodn. godz. 19.
5. Dr. Leon Kulczyński, profesor, docent Uniwersytetu Jagiel. uczył jęz. łaciń. w kl. V a, jęz. greckiego w kl. V a i VIII, prop. filoz. w kl. VIII, tygodn. godz. 18.
6. Antoni Soswiński, profesor, gospodarz kl. V a, uczył jęz. niemieckiego w kl. V a, VI, VII i VIII, tygodniowo godz. 17.
7. Dr. Bronisław Kruczkiewicz, profesor, docent Uniwers. Jagiel. gospodarz kl. VII, uczył jęz. łaciń. w kl. IV b i VII, język grecki i prop. filoz. w kl. VII, tygodn. godz. 17.
8. Józef Kretowicz, profesor, gospodarz kl. VI, uczył jęz. łaciń. w kl. V b i VI, jęz. greck. w kl. VI, tygodn. godz. 17.
9. Leon Orzechowski, profesor, gospodarz kl. II b, uczył jęz. łaciń. w kl. II b, jęz. polsk. w kl. IV b, V b i VIII, tygodn. godz. 17.

10. Dr. Stanisław Zaręczny, profesor, zawiadowca gabinetu historii naturalnej, uczył matematyki w kl. III a, i III b, nauk przyrodn. w kl. III a, III b, V a, V b, i VI, tygodn. godz. 16,
11. Ks. Stanisław Puszet, profesor, uczył religii w kl. II a, III a. IV a, V a, VI b, VII i VIII, tygodn. godz. 16.
12. Grzegorz Maryniak, nauczyciel, zawiadowca gabinetu fizyki, uczył matematyki w kl. V a, VI, VII i VIII, fizyki w kl. VII i VIII, tygodn. godz. 18.
13. Stanisław Świtalski, zastępca, gospodarz kl. I b, uczył jęz. łaciń. w kl. I b i III a, jęz. pol. w kl. I b, tygodn. godz. 17.
14. Jan Chmiolek, zastępca, gosp. kl. IV a, uczył jęz. łaciń. w kl. IV a, jęz. greckiego w kl. IV a i IV b, jęz. pol. w kl. II b, tygodn. godz. 17.
15. Roman Zawiliński, zastępca, gospodarz kl. I a, uczył jęz. łaciń. w kl. I a, jęz. pol. w kl. I a, V a i VI, tygodn. godz. 17.
16. Maciej Kołczykiewicz, zastępca, gospodarz kl. II a, uczył jęz. niem. w kl. I b i II a, geografii w kl. I a i I b, tygodn. godz. 17.
17. August Figwer, zastępca, gosp. kl. V b, uczył jęz. pol. w kl. IV a, jęz. niem. w kl. IV a, IV b i V b, tygodn. godz. 15.
18. Piotr Mirtyński, zastępca, gospodarz kl. III b, uczył jęz. łaciń. w kl. III b, jęz. greck. w kl. III a i III b, tygodn. godz. 16.
19. Józef Kurowski, zastępca, gospodarz kl. IV b, uczył hist. i geogr. w kl. III a, III b, IV a i IV b, jęz. pol. w kl. III a, tygodn. godz. 17.
20. Franciszek Bieniasz, zastępca, uczył matem. w kl. I b, II a, II b, IV a i IV b, hist. natur. w kl. II a i II b, tygodn. godz. 19.
21. Kazimierz Bobek, zastępca, uczył jęz. niem. w kl. I a i II b, matem. w kl. I a, hist. natur. w kl. I a i I b, tygodn. godz. 18.
22. Dr. Antoni Jaworowski, zastępca. uczył języka niem. w kl. III a i III b, matem. w kl. V b, fizyki w kl. IV a i IV b, tyg. godz. 18.
23. Ks. Józef Błonarowicz, katecheta pomocnik, uczył religii w kl. I a, I b, II b, III b i IV b, tygodn. godz. 10.
24. Andrzej Jaglarz, aplikant, egzaminowany kandydat nauczycielski (z matematyki i fizyki).

25. Roman Gutwiński, aplikant, egzaminowany kandydat nauczycielski (z matematyki, fizyki i historii naturalnej).

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych a względnie obowiązkowych.

1. Czesław Rozmuski, j. w. uczył hist. kraj. w kl. VI i VII, tygodn. godz. 2.
 2. Józef Kurowski, j. w. uczył hist. kraj. w kl. III a, III b, IV a, i IV b, tygodn. godz. 4.
 3. Czesław Czyński, uczył języka francuskiego, tygodn. godz. 6.
 4. Dr. Władysław Kosiński, j. w. uczył stenografii, tygodn. godz. 2.
 5. Dr. Antoni Jaworowski, j. w. uczył kaligrafii, tygodn. godz. 2.
 6. Józef Bogacki, uczył rysunków, tygodn. godz. 5.
 7. Dr. Stanisław Klemensiewicz, uczył śpiewu, tygodn. godz. 4.
 8. Kazimierz Bobek, j. w. uczył gimnastyki, tygodn. godz. 6.
 9. Dr. Maurycy Duszak, uczył religii możeszowej w 3 oddziałach, tygodn. godz. 3.
-

II.

ROZKŁAD NAUK I KSIĄŻKI SZKOLNE.

Klasa Ia + b.

1. **Religia.** 2 godziny tygodniowo. Nauka wiary i obyczajów — podług katechizmu Schustera w tłumaczeniu polskim Zielińskiego.
2. **Język łaciński.** 8 godz. tygodn. Nauka o formach prawidłowych i najpotrzebniejsze prawidła składni na odpowiednich przykładach — podług gramatyki i przykładów Samolewicza.

Po 8 tygodniach co tydzień krótkie zadanie szkolne i domowe.

3. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Odmiana imion i czasowników w głównych zarysach, nauka o zdaniu pojedynczym, najważniejsze zasady głosowni i pisowni — podług gramatyki Małeckiego.

Czytanie, objaśnienie, opowiadanie i uczenie się na pamięć ustępów z I tomu wypisów dla klas niższych.

Co tydzień zadanie szkolne (z początku tylko dyktaty, później na przemian dyktaty, zadania szkolne i domowe).

4. **Język niemiecki.** 6 godz. tygodn. Odmiana imion i czasowników, nauka o zdaniu pojedynczym na podstawie odpowiednich przykładów, przy sposobności także pisownia — podług gramatyki i przykładów Rebera.

Co tydzień zadanie szkolne lub dyktat.

5. **Geografia.** 3 godz. tygodn. Wstępne pojęcia z geografii fizycznej i matematycznej. Łądy, morza, półwyspy, wyspy,

przylądki, jeziora, rzeki i góry. Zarys krótki geografii politycznej — podług książki Benionego i Tatomira. Czytanie map i ćwiczenia kartograficzne.

6. **Matematyka.** 3 godz. tygodn. (na przemian 1 godz. arytmetyki i 1 godz. geometrii). Arytmetyka: Cztery działania liczbami całymi niemianowanymi i mianowanymi. Metryczny system miar i wag. Podzielność liczb. Największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Rachowanie liczbami wielogatunkowymi.

Geometria: Zasadnicze utwory geometryczne: Prosta, koło, kąty i linie równoległe. Trójkąt z wyłączeniem twierdzeń o przystawianiu. Zasadnicze zagadnienia wykreślne. Wypracowania piśmienne domowe w szkole należycie omówione. Książki: Arytmetyka Bączalskiego i Geometria Mocnika w tłumaczeniu polskim Sternala. Co miesiąc 1 zadanie szkolne.

7. **Historia naturalna.** 2 godz. tygodn. Zoologia. W 1 półroczu: Zwierzęta ssące i niektóre formy z czterech najniższych typów. W II półr.: Robaki i członkonogi, głównie owady — podług książki Nowickiego.

Klasa II a + b .

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Dzieje starego zakonu — podług książki Dąbrowskiego.
2. **Język łaciński.** Powtórzenie i uzupełnienie nauki o formach prawidłowych, formy nieprawidłowe, części mowy nieodmienne, rozszerzenie nauki o składni na podstawie odpowiednich przykładów — podług gramatyki i przykładów Samolewicza.

Co tydzień zadanie szkolne i co 14 dni zadanie domowe.

3. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Uzupełnienie nauki o odmianie imion i czasowników w połączeniu z głosownią, najważniejsze prawidła ze składni zgody i rzędu, dokładna nauka o zdaniu pojedynczym, ważniejsze rodzaje zdania złożonego w połączeniu z interpunkcją — po-

dług gramatyki Małeckiego. Czytanie, objaśnienie, opowiadanie i uczenie się na pamięć ustępów z II tomu wypisów dla klas niższych.

Co 14 dni zadanie szkolne lub domowe, niekiedy ortograficzne ćwiczenie.

4. **Język niemiecki.** 5 godz. tygodn. Powtórzenie i uzupełnienie nauki o formach w połączeniu z najważniejszymi prawidłami składni zgody, rzędu i szyku. Pisownia.

Czytanie, objaśnienie, opowiadanie i uczenie się na pamięć ustępów niemieckich, tudzież tłumaczenie na niemieckie ustępów polskich z wypisów. Książki jak w kl. I.

Zadanie piśmienne jak w klasie I.

5. **Historia i geografia.** Historia 2 godz. tygodn. Dzieje starożytne sposobem biograficznym opowiadane — podług książki Sawczyńskiego.

Geografia 2 godz. tygodn. Szerokość i długość geograficzna. Geografia fizyczna i polityczna Azji i Afryki. Oro- i hydrografia Europy. Szczegółowy opis południowej i zachodniej Europy — podług książki Baranowskiego i Dziedzickiego.

6. **Matematyka.** 3 godz. tygodn. Rozkład godzin jak w kl. I. Arytmetyka: Powtórzenie nauki o ułamkach. Najważniejsze twierdzenia o stosunkach i proporcjach. Reguła trzech pojedyncza na podstawie proporcji i rachunku wnioskowego. Najważniejsze rzeczy o monetach, miarach i wagach. Rachunek procentu pojedynczego i dyskontu.

Geometria: Przystawanie trójkątów i zastosowania. Czworoboki i wieloboki. Pomiar i podobieństwo figur prostokreślnych. — Książki jak w kl. I.

Zadania jak w klasie I.

7. **Historia naturalna.** 2 godziny tygodn. W I półroczu Zoologia: Ptaki, gady, płazy i ryby w stósownym wyborze — podług książki Nowickiego.

W II półr. Botanika: Rozpoznanie i opis pewnej ilości roślin zarodkowych z rozmaitych rodzin i stopniowe przygotowanie do zrozumienia ich systematycznego

ugrupowania z uwzględnieniem kilku roślin zarodnikowych — według książki Hückla.

Klasa IIIa + b.

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Dzieje nowego zakonu — podług książki Dąbrowskiego.

2. **Język łaciński.** 6 godz. tygodn. Gramatyka 3 godz. Składnia zgody i przypadków — podług gramatyki Samolewicza i przykładów Próchnickiego.

Z K. Neposa czytano żywoty Miltiadesa, Temistoklesa, Arystydesa, Cymona, Lizandra, Konona, Trazybula, Pelopidasa, Epaminondasa i Hannibala — według wydania Jerzykowskiego.

Co miesiąc 2 zadania domowe i 1 szkolne.

3. **Język grecki.** 5 godz. tygodn. Odmiana prawidłowa imion i czasowników zakończonych na „ω“ na podstawie odpowiednich przykładów — podług gramatyki Curtiusa i przykładów Schenkla w tłumaczeniu polskim Samolewicza.

Począwszy od II półr. co miesiąc 2 zadania domowe i 1 szkolne.

4. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Nieodmienne części mowy, składnia, nauka o zdaniu złożoném, interpunkcyja — podług gramatyki Małeckiego.

Czytanie, rozbiór gramatyczno-stylistyczny i opowiadanie ustępów z III tomu wypisów dla klas niższych, wyuczenie się na pamięć piękniejszych ustępów.

Co 14 dni zadanie szkolne lub domowe.

5. **Język niemiecki.** 4 godz. tygodn. Składnia zgody, rzędu i szyku. Zdanie rozwinięte, ściągnięte i jednokrotnie złożone.

Czytanie, objaśnienie, opowiadanie, tłumaczenie i uczenie się na pamięć ustępów z wypisów. Książki: Gramatyka Rebena i Wypisy Hamerskiego na kl. III.

Co 14 dni zadanie szkolne lub domowe i niekiedy ćwiczenie ortograficzne.

6. **Historya i geografia.** Historya 1 godz. tygodn. Dzieje średniowieczne — podług książki Sawczyńskiego.

Geografia. 2 godz. tygodn. Uzupełnienie geografii matematycznej. Szczegółowa geografia środkowej, północnej i wschodniej Europy (z wykluczeniem monarchii aust. węg.). Geografia Ameryki i Australii — według książki Baranowskiego i Dziedzickiego.

7. **Matematyka.** 3 godz. tygodn. Rozkład godzin jak w kl. I. Arytmetyka: Skrócone rachowanie liczbami niedokładnymi. Cztery działania całymi i ułamkowymi liczbami ogólnymi. Potęgowania. Pierwiastek 2. i 3. stopnia. Zastosowanie skróconego dzielenia przy wyszukiwaniu 2. i 3. pierwiastku.

Geometria: Nauka o kole, konstrukcja elipsy, paraboli, hyperboli, linii spiralnej i owalnej.

Zadania piśmienne jak w kl. I.

Książki: Arytmetyka Bączalskiego i Grzybowskiego i Geometria Mocnika w tłumaczeniu polskim.

8. **Nauki przyrodnicze.** 2 godz. tygodn. W I półr. Mineralogia — podług książki Łomnickiego. Rozpoznanie i opis pewnej liczby ważnych i bardzo rozpowszechnionych minerałów bez względu na porządek systematyczny z okazaniem przy sposobności najpospolitszych skał.

W II półr. Fizyka według książki Soleskiego. Ogólne i szczególne własności ciał, nauka o ciepłe i najważniejsze rzeczy z chemii.

Klasa IV *a* + *b*.

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Wykład obrzędów i religijnych zwyczajów — podług książki Jachimowskiego.
2. **Język łaciński.** 6 godz. tygodn. Gramatyka 3 godz. Nauka o trybach i czasach, infinitivus, oratio obliqua, participium, gerundium, supinum — według gramatyki Samolewicza i przykładów Poplińskiego.

Lektura Caesara de bello Gallico I. IV. V — według wydania Hoffmanna.

Zadania piśmienne jak w kl. I.

3. **Język grecki.** 4 godz. tygodn. Uzupełnienie nauki odmiany czasowników zakończonych na „ω“, słowa zakończone

na „ μ “ i słowa nieprawidłowe, najważniejsze rzeczy ze składni na podstawie odpowiednich przykładów — według gramatyki Curtiusa i przykładów Schenkla w tłumaczeniu polskim Samolewicza.

Co 14 dni zadanie szkolne lub domowe.

4. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki z lat poprzednich z szczególném uwzględnieniem nauki o zdaniu złożoném, etymologia w głównych zarysach. Najzwyczajsze formy stylu i nauka o wierszu.

Czytanie wypisów połączone z rozbiorem gramatyczno-stylistycznym. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów.

Książki: Gramatyka Małeckiego i IV tom wypisów dla klas niższych.

Zadania piśmienne jak w kl. III.

5. **Język niemiecki.** 4 godz. tygodn. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki.

Czytanie, objaśnienie, opowiadanie, tłumaczenie i uczenie się na pamięć ustępów z wypisów.

Książki: Gramatyka Rebera, Wypisy Hamerskiego na kl. IV.

Zadania piśmienne jak w kl. III.

6. **Historia i geografia.** 4 godz. tygodn. W I półr. Dzieje nowożytne z szczególném uwzględnieniem dziejów monarchii Habsburskiej — według książki Sawczyńskiego.

W II półr. Geografia monarchii austriacko-węgierskiej — według książki Szaraniewicza.

7. **Matematyka.** 3 godz. tygodn. Rozkład godzin jak w kl. I. Arytmetyka: Równania I^o stopnia o jednej i więcej niewiadomych. Stosunki i proporcye. Reguła trzech złożona. Reguła łańcuchowa. Procent składany. Rachunek terminu, spółki i mieszaniny.

Geometria: Stereometria: Wzajemne położenie prostych i płaszczyzn, naroża, główne rodzaje brył i pomiar brył.

Zadania piśmienne i książki jak w kl. III.

8. **Fizyka.** 3 godz. tygodn. Mechanika, magnetyzm, elektryczność, akustyka, optyka i ciepło promieniste — według książki Rodeckiego.

Klasa Va + b.

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Apologetyka i dogmatyka ogólna — według książki Martina w tłumaczeniu polskim Jachimowskiego.
2. **Język łaciński.** 6 godz. tygodn. Lektura (5 godz.): Livius (podług wyd. Grygara) ks. I. XXI. Ovidius (wyd. Grygara). Wybór z Trist. Fast. i Metam.
Lektura prywatna z Liviusa i Ovidiusa.
Gramatyka (1 godz.). Powtórzenie i uzupełnienie nauki o składni zgody i rządu — według gramatyki Samolewicza. Prozodya i metryka. Tłumaczenie przykładów Jerzykowskiego cz. I.
Co 14 dni zadanie szkolne lub domowe.
3. **Język grecki.** 5 godz. tygodn. Lektura (4 godz.) W I półr. Czytano z chrestomatyi Schenkla ustępy z Anabazy i Cyropedyi, w II półr. wybór z I i II ks. Iliady Homera. Dalszy ciąg lektury Xenophonta.
Lektura prywatna z Xenophonta.
Gramatyka (1 godz.). Składnia zgody i rządu z tłumaczeniem odpowiednich zdań z ćwiczeń Schenkla.
Co miesiąc zadanie szkolne lub domowe.
4. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Lektura z wypisów Mecherzyńskiego wyd. 2. tom. I. Czytanie celniejszych ustępów z pomników literatury aż do Kochanowskiego, połączone z rozbiorem historyczno-literackim. Lektura prywatna z Mickiewicza i Brodzińskiego. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów.
Najgłówniejsze formy języka staropolskiego na podstawie lektury. Główne rodzaje prozy.
Co 3 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.
5. **Język niemiecki.** 4 godz. tygodn. Czytanie wypisów Jandaurka na kl. V z odpowiedniemi objaśnieniami gramatycznymi i stylistycznymi. Ćwiczenia w opowiadaniu i uczenie się na pamięć celniejszych ustępów.
Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.
6. **Historia i geografia.** 3 godz. tygodn. Dzieje starożytne aż do podbicia Italii w połączeniu z geografją państw staro-

żytnyśh — podług książki Gindelego w tłumaczeniu pol. Markiewicza.

7. **Matematyka.** 4 godz. tygodn. Arytmetyka (2 godz.): Cztery działania zasadnicze. Podzielność liczb. Teorya największej wspólnej miary i najmniejszej wspólnej wielokrotności w zastosowaniu i do wielomianów. Nauka o ułamkach. O systemach liczb w ogóle a szczegółowo o dziesiątkowym. Stosunki i proporcye. Równania 1^o stopnia o jednej i kilku niewiadomych wraz z zastosowaniem do rozwiązywania zagadnień z praktycznego życia — według książki Bodyńskiego.

Geometrya (2 godz.): Planimetrya umiejętnie uzasadniona — według książki Staneckiego.

Co miesiąc zadanie szkolne, częste ćwiczenia domowe.

8. **Historya naturalna.** 2 godz. tygodn. W I półroczu Mineralogia: Krystalografia w krótkim zarysie. Systematyczne omówienie najważniejszych minerałów ze względu na ich fizykalne, chemiczne i inne pouczające własności, z wyłączeniem form rzadkich lub dla uczniów nieprzystępnych, jednak z uwzględnieniem kilkunastu skał pospolitych. Krótki zarys nauki o rozwoju ziemi.

W II. półr. Botanika: Charakterystyka grup roślinnych podług systemu naturalnego, tudzież cechy najważniejszych rzędów na podstawie znajomości budowy morfologicznej i anatomicznej typowych postaci; przy sposobności wytłómaczenie czynności życia roślin i wzmianka o zaginionych formach paleontologicznych, z pominięciem wszelkich systematycznych szczegółów — według książki Łomnickiego.

Klasa VI.

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Dogmatyka szczegółowa — podług książki Martina w tłumaczeniu polskiem Jachimowskiego.
2. **Język łaciński.** 6 godz. tygodn. Lektura (5 godz.): Sallustius: Jugurtha, (ed. Dietsch) Vergil. Aen. I. II i wybór z Georg. i Eclog. (ed. Hoffmann).

Cic. in Catil or. I. (ed. Klotz). — Lektura prywatna z Vergilego i Caesara de bello civ. (ed. Hoffmann).

Gramatyka (1 godz.). Powtórzone naukę o czasach i trybach na podstawie ćwiczeń Jerzykowskiego, cz. I.

Zadania piśmienne jak w kl. V.

3. **Język grecki.** 5 godz. tygodn. Lektura (4 godz.): Homer. Iliad. I. VI. X, Odyss. I. VI. XI — podług wyd. Hoheggera. Lektura prywatna z Iliady i Odyssei.

Gramatyka (1 godz.). Nauka o czasach, trybach i infinit. Ćwiczenia odpowiednie z Schenkla.

Zadania jak w kl. V.

4. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Czytanie i rozbiór pomników poezji i prozy złotego wieku z wypisów Mecherzyńskiego. Rozwinięto na téj podstawie obraz literatury tego okresu. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Lektura prywatna: Górnickiego „Dworzanin“, Piotra Skargi „Kazania sejmowe“ i Krasickiego utwory prozaiczne.

Zadania jak w kl. V.

5. **Język niemiecki.** 5 godz. tygodn. Czytanie tomu I wypisów Harwota w połączeniu z rozbiorem stylistycznym i objaśnieniami historyczno-literackimi, tudzież z uwzględnieniem metryki i poetyki. Czytano w całości „Minna v. Barnhelm“ i „Philotas“. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Lektura prywatna z Lessinga, Goethego i Schillera.

Zadania jak w kl. V.

6. **Historya i geografia.** 3 godz. tygodn. Dalszy ciąg historyi starożytnej począwszy od Augusta. Historya średniowieczna w połączeniu z geografią — podług książki Gindelego w tłóm. pol. Markiewicza.
7. **Matematyka.** 3 godz. tygodn. (na przemian 1 godz. arytm. i 1 godz. geom.). Arytmetyka: Nauka o potęgach, pierwiastkach i logarytmach. Rozwiązywanie równań 1. stopnia o jednéj i kilku niewiadomych.

Geometrya: Stereometrya, Goniometrya i Trygonometrya do rozwiązywania trójkątów skośnokątnych wyłącznie.

Książki i zadania jak w kl. V.

8. **Historia naturalna.** 2 godz. tygodn. Najpotrzebniejsze wiadomości o budowie ciała ludzkiego i o czynnościach jego organów, z dodaniem przy sposobności stósownie dobranych uwag z zakresu higieny. Gromady zwierząt kręgowych i ważniejsze grupy zwierząt bezkręgowych, w ich typowych postaciach, z uwzględnieniem własności morfologicznych, anatomicznych i rozwojowych, ale z wyłączeniem szczegółów systematycznych. Przy sposobności także wzmianka o zaginionych formach paleontologicznych — według książki Nowickiego.

Klasa VII.

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Etyka — według książki Martina w tłóm. pol. Soleckiego.
2. **Język łaciński.** 5 godz. tygodn. Lektura (4 godz.). Verg. Aen. V. VII. IX. (ed. Hoffmann.) Cic. in Cat. I., pro Archia poeta, Laelius, (ed. Klotz). Lektura prywatna z Verg. i Cicerona.

Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) — podług książki Próchnickiego.

Zadania jak w kl. V.

3. **Język grecki.** 4 godz. tygodn. Lektura (3 godz.). Demosthenesa I Philipp. i mowa o pokoju (ed. Pauly). Sophoklesa Ajax (ed. Hermann.). Lektura prywatna z Demosthenesa i Sophoklesa.

Co tydzień ćwiczenia gramatyczne 1 godz.

Zadania jak w kl. V.

4. **Język polski.** 3 godz. tygodn. Lektura szkolna i domowa: Czytanie celniejszych ustępów z pisarzy XVII i XVIII w. Na téj podstawie rozwinięto obraz literatury tego okresu. Deklamacya.

Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

5. **Język niemiecki.** 3 godz. tygodn. Lektura tomu II wypisów Harwota w połączeniu z rozbiorem stylistycznym i objaśnieniami historyczno-literackimi. Czytano w całości: Die Jungfrau von Orleans, Egmont i Iphigenia

auf Tauris. Lektura prywatna z Schillera i Goethego.
Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów.

Zadania jak w kl. V.

6. **Historia i geografia.** 3 godz. tygodn. Historia nowożytna z uwzględnieniem dziejów wewnętrznych Europy i geografii — podług książki Gindelego w tłumaczeniu pol. Markiewicza.

7. **Matematyka.** 3 godz. tygodn. Rozkład godzin jak w kl. VI. Arytmetyka: Równania 1. i 2. stopnia o jednej i kilku niewiadomych, tudzież równania wyższych stopni mogące być sprowadzane na równania kwadratowe. Równania nieoznaczone 1. stopnia. Progresye. Procent składowany. Kombinacye i wzór Newtona z zastosowaniami. Geometrya: Trygonometrya i Analityka płaska.

Książki i zadania jak w kl. V.

8. **Fizyka.** 3 godz. tygodn. Uzupełnienie nauki z niższego gimnazjum o ogólnych własnościach ciał. Mechanika. Nauka o cieple. Chemia nieorganiczna — według książki Soleskiego dla klas wyższych.

9. **Propedeutyka filozofii.** 2 godz. tygodn. Logika — według książki Kremera.

Klasa VIII.

1. **Religia.** 2 godz. tygodn. Historia kościelna — według książki Robitscha w tłum. pol. Jacbimowskiego.

2. **Język łaciński.** 5 godz. tygodn. Lektura (4 godz.): z Horacego 20 pieśni, 2 satyry, 1 epodę i 2 listy — według wyd. Grysara. Z Tacyta: Agrikola. Ann. I. II. według wydania Halma.

Lektura prywatna z Horacego i Aeneidy Werg.
Ćwiczenia stylistyczne 1 godz. w tygodniu.

Zadania jak w kl. V.

3. **Język grecki.** 5 godz. tygodn. Lektura: Sophoklesa Antigone — w wyd. Dindorfa. Z Platona Apologia i Crito — w wyd. Hermanna.

Lektura prywatna z Homera, Demosthenesa, Platona, Sophoklesa i Aeschylosa.

Zadania jak w kl. V.

4. **Język polski.** 3 godz. w tygodn. Lektura szkolna i domowa: Czytanie celniejszych ustępów z pisarzy XIX w. w połączeniu z rozbiorem estetycznym i objaśnieniami historyczno-literackimi. Treściwy pogląd na całą literaturę.

Zadania jak w kl. V.

5. **Język niemiecki.** 4 godz. tygodn. Lektura tomu II wypisów Harwota połączona z rozbiorem estetycznym i poglądem na literaturę. Przeczytano w całości: Hermann und Dorothea, Wilhelm Tell i Die Braut von Messina.

Lektura prywatna z Goethego i Schillera.

Zadania jak w kl. V.

6. **Historia i geografia.** 3 godz. tygodn. W I półr. Dzieje monarchii austriacko-węgierskiej z uwzględnieniem związku ich z dziejami powszechnymi — według książki Tomka w tłóm. pol. Markiewicza.

W II. półr. Geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej i powtórzenie historii greckiej i rzymskiej.

7. **Matematyka.** 2 godz. tygodn. Powtórzenie i uzupełnienie materiału przerobionego w 3 poprzednich klasach, głównie przez rozwiązywanie licznych zagadnień.

Zadania i książki jak w kl. V.

8. **Fizyka.** 3 godz. tygodn. Chemia. Elektryczność i magnetyzm. Ruch falowy. Akustyka. Optyka.

9. **Propedeutyka filozofii.** 2 godz. tygodn. Psychologia empiryczna — według książki Crügera (Sawczyńskiego).

Nauki nadobowiązkowe.

1. **Historia kraju rodzinnego** w 6 oddziałach klasowych, po godzinie w tygodniu.

W kl. III ab. Dzieje do końca XV wieku.

W kl. IV ab. Dzieje począwszy od XVI wieku do czasów najnowszych.

W kl. VI. Dzieje do końca XV w.

W kl. VII. Dzieje od XVI w. do końca XVIII w.

2. **Język francuski** w 3 oddziałach po 2 godz. tygodn. Naukę rozpoczęto dopiero z początkiem kwietnia 1885.

Stopień niższy, 2 oddziały. Rodzajnik, rzeczownik, przymiotnik, zaimek i słowa posiłkowe. Czytano i tłómaczono kilka ustępów prozą z wypisów.

Stopień wyższy, jeden oddział. Rodzajnik, rzeczownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek, czasowniki posiłkowe i odmiana czasowników prawdziwych.

Czytano i tłómaczono kilkanaście ustępów z wypisów.

Książki: Gramatyka i Wypisy Amborskiego.

3. **Śpiew** w 2 oddziałach po 2 godz. tygodn. Śpiew choralny.

4. **Rysunki** w 2 oddziałach. I oddz. 2 godz. tygodn. Ornamenty łatwiejsze i części głowy ludzkiej według wzorów.

II. oddział. Rysunki podług modeli, rysowanie figur i grup.

5. **Kaligrafia** w 2 oddziałach po 1 godz. tygodn. Pismo zwyczajne łaćńskie i niemieckie — według wzorów Greinera.

6. **Stenografia** w 2 oddziałach po 1 godz. tygodn. Oddz. I. Nauka teoretyczna połączona z ćwiczeniami w pisaniu.

Oddz. II. Dalszy ciąg nauki teoretycznej i ćwiczenia w biegłym pisaniu.

7. **Gimnastyka** w 5 oddziałach. Oddział najniższy pobierał naukę po 2 godz. a 4 wyższe po 1 godzinie w tygodniu.

Liczba godzin tygodniowych nauki obowiązkowej w poszczególnych klasach.

Przedmiot.	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	Razem
Religia	2	2	2	2	2	2	2	2	16
Język łaciński	8	8	6	6	6	6	5	5	50
Język grecki	—	—	5	4	5	5	4	5	28
Język polski	3	3	3	3	3	3	3	3	24
Język niemiecki	6	5	4	4	4	5	4	4	36
Geografia i historia	3	4	3	4	3	3	3	3	26
Matematyka	3	3	3	3	4	3	3	2	24
Historia naturalna	2	2	2 1 pr.	—	2	2	—	—	10
Fizyka	—	—	2 2 pr.	3	—	—	3	3	9 (11)
Propedeutka filozofii	—	—	—	—	—	—	2	2	4

III.

TEMATY DO PRAC PISMIENNYCH.

a) W języku polskim.

KLASA Va. 1. Rozwinąć i uzasadnić prawdę zawartą w przysłowiu: „Jak sobie pościelesz, tak się wypisz“. 2. Osnowa i układ „Sądu Lubuszy“. 3. Kwiaty i nadzieje. 4. Życie i pisma Ksenofonta. 5. Rys kolonizacji greckiej. 6. Walka Horacyusów z Kuryacyusami. 7. Wykazać podobieństwa a różnice wyrazów: „wolność“ a „swawola“. 8. Jaka różnica zachodziła w ustroju Uniwersytetu Kazimierzowskiego a Jagiellońskiego? 9. Charakterystyka samoluba. 10. Obraz polskiego sejmu w w. XVIII (na podstawie lektury ustępów z Pamiętników Kitowicza). 11. Charakter Filipa Macedońskiego i jego wpływ na Grecję. 12. Bitwa pod Grunwaldem (podług Długosza). 14. Wycieczka do Tenczynka. 14. Mikołaj Rej, typem szlachcica polskiego w. XVI.

KLASA Vb. 1. Osnowa poematu: Wyprawa Igora na Polowców. 2. Sąd Lubuszy (obrazek opisowy). 3. Zbigniew z Oleśnicy ocala Króla Władysława (Epizod z bitwy pod Grunwaldem). 4. Pochwała milczenia. 5. Jakich obyczajów młody człowiek używać ma? (według Reja). 6. Jaka gałęź literatury w pierwszej epoce przed innymi się rozwinęła i jakim kształtem rozkrzewiła? 7. Powody założenia i zakres działalności w epoce scholastycznej akademii krakowskiej. 8. Sztuka drukarska i jej wpływ na rozwój nauk klasycznych. 9. O charakterze Polaków (według Reja). 10. Szlachetne zdrowie! — Nikt się nie dowie, — Jako smakujesz, — Aż się zepsujesz. — 11. Służmy poczciwej sprawie, a jako kto może, — Niech ku pożytku dobra wspólnego pomoże.

12. Myśl przewodnia trenów Jana Kochanowskiego. 13. Dlaczego przechadzka po lesie sprawia wielką przyjemność? 14. Charakterystyka ziemi ruskiej według Roxolanii Klonowicza.

KLASA VI. 1. Życie podróżą. 2. Jak każe Rej wychowywać szlachcica polskiego? 3. Znamiona *pieśni* na podstawie „Pieśni“ J. Kochanowskiego. 4. Charakterystyka Antenora w „Odprawie posłów“. 5. Stosunki społeczne w Rzymie w czasie wojny Jugurtyńskiej. Glaukos i Diomedes (podług Iliady ks. VI). 7. Nie kto ma złoto, ma perły, ma szaty, — Ale kto na swém przestał — ten bogaty. 8. Treść sielanki Szymonowicza p. t. „Pastuszy“. 9. Historia vitae magistra (podług M. Bielskiego wstępu do kroniki). 10. Ideał dworzanina (podług Górnickiego). 11. Gniew a ogień (porównanie). 12. Dlaczego Skarga każe miłować ojczyznę? (Kaz-sejm. II.) 13. O wschodzie słońca (obrazek poetyczny).

KLASA VII. 1. Ut sementem feceris, ita metes. 2 Strony dodatnie okresu panegirycznego. 3. Dlaczego w młodości najłatwiej zawiązać przyjaźń? 4. Nadzieja i wspomnienie. 5. Skreślić charakter Paska na podstawie jego Pamiętników. 6. Tęsknota za czémś lepszym. „Też same zawsze troski wygnańca człowieka, — któremu nawet w szczęściu jeszcze czegoś trzeba“. 7. Jakie wady wytykają społeczeństwu polskiemu satyrycy w. XVIII? 8. Objasnić przysłowie: „Nie ma złego, coby na dobre nie wyszło“. 9. Dwa dni w Ojcowie. Opis wspólnej wycieczki. 10. Życie obywatela wiejskiego (na podstawie „Pana Podstolego“ J. Krasińskiego).

KLASA VIII. 1. Kto się poniża, wywyższon będzie. 2. O ile „Marya“ Malczewskiego odpowiada warunkom poematu bohater-skiego? 3. Stanowisko Brodzińskiego w obec klasycyzmu i romantyzmu. 4. O plastycznej stronie poematu „Pan Tadeusz“. 5. O lirycznej stronie poematu „Pan Tadeusz“. 6. Wpływ humanizmu na rozwój literatury Zygmunrowskiego okresu. 7. To grunt wesela prawego, — Kiedy człowiek sumienia czystego. — 8. Temat dowolny z dziedziny literatury polskiej z podaniem źródeł do roz-prawy nżytych.

b) w języku niemieckim.

KLASA Va. Der helvetische Krieg. Eine Erinnerung aus Caesars Lectüre. 2. Die Bedeutung des Nil für Aegypten. 3. Die

Arten des Holzes. 4. „Arion“ von Schlegel, in eine Erzählung verwandelt. 5. Grundzüge der Religionen bei den alten Culturvölkern des Orients. 6. Die Schlacht bei Cunaxa nach Xenophon. 7. Inhaltsangabe der poetischen Erzählung „Grażyna“ von Mickiewicz als Ergebniss der Privatlectüre. 8. Weihnachtsfest und Weihnachtsgebräuche in Polen. 9. „Johanna Sebus“ von Goethe (Gedankengang und Gliederung). 10. Karl Linné und die Bedeutung seines Systems in der Naturgeschichte. 11. Die Vorgeschichte zu Homers Ilias. 12. Athen vor dem peloponesischen Kriege. 13. „Der getreue Eckart“ von Goethe, in ein Märchen verwandelt. 14. Der Frühling. Eine Schilderung. 15. Der Kreislauf des Sauerstoffs in den Pflanzen und Thieren. 16. Thebens Hegemonie. 17. Die Eroberung der Stadt Gabii nach Livius. 18. Das Wohlthätige der Flüsse. 19. Absicht und Idee der Schillerischen Romanze „Der von Habsburg“.

KLASA Vb. Meine Erlebnisse während der Ferien. 8. Des Sängers Lied aus „Graf von Habsburg“ von Schiller. 3. Inhaltsangabe des Gedichtes: „Igor's Zug gegen die Polowzen“. 4. Nutzen der Hausthiere. 5. Die Bauten bei den alten Aegyptern. 6. „Der getreue Eckart“ von Goethe (Gedankengang). 7. Beschreibung eines Gewitters. Auf Grund des gleichnamigen in der Schule gelesenen Stückes von Goethe. 8. „Damokles“ von Gellert. Inhaltsangabe. 9. Darius und der Anfang der Perserkriege. 10. „Der Mohr und der Weisse“ von Lichtwer. Inhaltsangabe. 11. Das Feuer von seiner wohlthätigen und schädlichen Seite betrachtet. 12. „Der Fischer“ von Goethe. Inhaltsangabe. 13. Die Heloten in Sparta und der Slavenstand in Athen. Eine Vergleichung. 14. „Der Sänger“ von Goethe. Inhaltsangabe. 15. Inhaltsangabe des Gedichtes: „Arion“ von Schlegel. 16. Sagunt's Eroberung. 17. Mit welchem Rechte nennt man die Eiche die Königin der Bäume? 18. Welche Motive veranlassen den Jüngling in der Schiller'schen Ballade „der Taucher“ sich zweimal in die Charybde zu stürzen? 19. Einfluß des Lichtes auf die Entwicklung der Pflanzenwelt. 20. Was verhalf den Römern im Kriege mit den Samnitern zum Siege?

KLASA VI. 1. Verschiedene Arten von Gedankenmittheilung. 2. Der Conflict in den Nibelungen, dessen Folge und Ende. 3. Die Sprache des Herbstes. 4. Hilde und Kriemhild. 5. Inhalt

und Form der Kochanowski'schen Klagelieder. 6. Nicht Reichthum, sondern Zufriedenheit macht glücklich, nach Hagedorn's poet. Erzählung „Johann der Seifensieder“. 7. Der Briefwechsel sonst und jetzt. 8. Inhaltsangabe der Doloneia und ihr Verhältniss zur Ilias. 9. Lenore von Bürger in eine Erzählung verwandelt. 10. Warum nennt Sallust den jugurthinischen Krieg „bellum magnum“? 11. Der siebzigste Geburtstag von Voss in Form einer Erzählung. 12. Einwirkungen der Kreuzzüge auf die christliche Gesellschaft. 13. Die Vorgeschichte zu Lessings „Minna von Barnhelm“. 14. Ueber die Aeusserungen des Instincts bei den Ameisen, Bienen und Wespen. 15. Lob des Landlebens nach Virgil. 16. Kleider machen Leute. 17. Inhaltsangabe des ersten Abschnittes von Lessings Abhandlung über die Fabel. 18. Nutzen und Schaden der Raubvögel. 19. Gang der Handlung in „Emilia Galotti“ von Lessing als Ergebniss der Privatlectüre.

KLASA VII. 1. Das Stadtleben von seiner Licht- und Schattenseite betrachtet. 2. Umstände, unter welchen die erste philippische Rede gehalten wurde. 3. Zweck und Nutzen der Denkmäler. 4. Der römische Carneval. Eine Schilderung nach Goethe. 5. Die Ansprüche der Jagiellonen auf die ungarische und böhmische Krone seit 1457. 6. Inhalt und Bedeutung des Expositionsmonologs in Goethes „Iphigenie“. 7. Weisheit im Genusse der Jugendfreuden. 8. Am Neujahrsabende. 9. Euryalyus und Nissus nach Vergil. 10. Die Minnesänger und die Meistersänger. Eine Vergleichung. 11. Athens Zustände zur Zeit des Demosthenes. 12. Der Frühling, ein Bild der Jugend. 13. Die Lebensgeschichte der Jungfrau von Orleans nach Schiller. 14. Ueber die Entstehung der griechischen Tragoedie. 15. Was veranlasste Cicero seine Rede für den Dichter Archias zu halten? 16. Werth und Segen der Arbeit. 17. Schuld und Sühnung Johannes nach Schiller. 18. Weshalb beginnt um das Jahr 1500 die sogenannte „Neue Geschichte,“? 19. Ueber die wichtigsten Symbole der Mathematik.

KLASA VIII. 1. In welcher Weise wirkt der Boden des Heimathlandes auf den Menschen ein? 2. Was der Hellespont erzählen kann? 3. Welche Episoden kommen in Goethes „Hermann

und Dorothea“ vor und wie sind dieselben motivirt? 4. Die Dicht-
 kunst, eine Bildnerin der Menschheit. 5. Die Christenverfolgungen.
 6. Wilhelm Tells Thaten nach Schiller. 7. Das Epos und das
 Drama. 8. Der Einfluss der Zeit auf die Poesie. 9. Der Prophet
 gilt nirgends weniger, als in seinem Vaterlande.

TEMATY DO PIŚMIENNEGO EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI.

a) W terminio wrześniowym.

1. Z języka polskiego: Pracy, nie szczęściu ufajcie młodzi; — Praca tarcz silna — szczęście zawodzi.
2. Z języka niemieckiego: Amicitia sanctum et venerabile nomen.
3. Z języka łacińskiego: a) Przełożyć na język łaciński ustęp z Wypisów polskich dla klasy II: „Pierwiastkowe dzieje Gallów aż do Caesara“, — od „Tymczasem druga horda.....“ do: „Jowisza“ str. 136). b) Taciti Annales — I cap. 5 i 6.
4. Z języka greckiego: Homeri Odyssea VIII. 1—36.
5. Z Matematyki: 1) W szeregu arytmetycznym wynosi suma trzeciego i jedenastego członu = 28, a iloczyn z czwartego i siódmego członu = 98. Wynaleść 11 pierwszych członów tego szeregu. 2) Zamienić kwadrat o danym boku $a = 8m$ na prostokąt, którego obwód jest dwa razy tak wielki jak obwód kwadratu, powierzchnia zaś równa się powierzchni kwadratu. 3. O ile równoleżnik Paryża jest mniejszy od równoleżnika Madrytu? (Promień ziemi = 6377·4 kilom.; — szerokość geograficzna Paryża = $48^{\circ} 50' 13''$, Madrytu = $40^{\circ} 24' 57''$).

b) W terminie marcowym.

1. Z języka polskiego: Qui stadium currit, niti et contendere debet, ut vincat.
2. Z języka niemieckiego: Es gibt keinen Zufall; — Und was

uns blindes Ohngefähr nur dünkt, — Gerade das steigt aus den tiefsten Quellen. (Schiller).

3. **Z języka łacińskiego:** a) Przełożyć na język łaciński ustęp z Wypisów polskich klasy II: „Pierwiastkowe dzieje Gallów aż do Cezara“ — od „Dwa podówczas.....“ do: „..... pamiętnikach“ (str. 133; — 31 w.). b) Cicero-Loelius de amicitia. Cap. 6 i 7 (do „..... vita landabilis.“).
4. **Z języka greckiego:** Plato. Protagoras. 2.
5. **Z matematyki:** 1) W szeregu arytmetycznym wynosi suma czwartego i ósmego członu = 27, a iloczyn z trzeciego i siódmego członu = 96. Wynaieść ośm pierwszych członów tego szeregu. 2) Rozwiązać trójkąt prostokątny którego obwód wynosi 40m, a suma obu prostokątni jest o 6 metrów większą od przeciwprostokątni. 3) Po jakim czasie potroi się kapitał, złożony na procent składany $4\frac{1}{2}\%$?

c) W terminie czerwcowym.

1. **Z języka polskiego:** Quod satis est, cui contingit, nihil amplius optet. Hor.
2. **Z języka niemieckiego:** Der Ackerbau ist die Grunlage der Civilisation.
3. **Z języka łacińskiego:** a) Przełożyć na język łaciński ustęp z Wypisów polskich dla klasy II: „Pompei“ od „Przypatrując się.....“ do „..... na ucho“. b) Cicero pro Milone §§ 27—31.
4. **Z języka greckiego:** Sophoclis Oed. Colon. 1518—1550.
5. **Z matematyki:** 1) $x^5 + y^5 = 33$, $x + y = 3$ — 2) Trójkąt prostokątny wiruje na około dłuższej przyprostokątni; — obliczyć powierzchnię powstającą w skutek tego ruchu bryły, jeżeli iloczyn z przeciwprostokątni i osi = 484·4, a kąt przeciwległy osi = $84^\circ 32' 50''$. 3) Wykreślić prostą, która przechodzi przez punkt ($x = 3$, $y = -2$) i z osiami układu prostokątnego tworzy trójkąt o powierzchni = 3.

K l a s a

	I		II		III		IV		V		VI	VII	VIII	Razem
	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b				
18	—	1	—	1	1	—	—	—	4	3	12	13	7	45
19	—	—	—	1	1	—	—	—	2	3	6	8	7	31
20	—	—	—	1	1	—	—	—	2	1	2	6	7	20
21	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	3	4	9
22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0+1	2	2	4+1
23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	3
24	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2
25	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	3	3
28	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	1
	36	38+2	34	31	40+1	36	3+1	35	44	33	38+1	46+1	38	483+6
6. Klasyfikacja uczniów.														
a) Za I półrocze 188 ⁴ / ₅														
Stopień celujący	2	4+1	2	2	7	4	8	2	6	5	8	7	10	67+1
Stopień pierwszy	24	24	20+1	21+1	20	21	17+1	19+1	28	17	20+1	26+1	20	277+6
Stopień drugi	3	9+1	8	9	10	3	8	7	11	12+1	10	11	8	109+2
Stopień trzeci	13	6	3	3	6	9	3	6	1	3	1	—	—	54
	42	43+2	33+1	35+1	43	37	36+1	34+1	46	37+1	39+1	44+1	38	507+9
b) Za II półrocze 188 ⁴ / ₅														
Stopień celujący	2	4+1	1	3	6	7	8	2	6	7	10	7	11	74+1
Stopień pierwszy	24	23	22	22	19+1	17	17	22	30	14	22+1	34+1	27	293+3
Do egzaminu poprawczego przeznaczone	1	6+1	7	5	7	5	4	5	5	8	4	4	—	61+1
Stopień drugi	2	3	2	—	4	4	2+1	2	2	4	1	1	—	27+1
Stopień trzeci	7	2	2	1	4	3	2	3	1	1	—	—	—	26
Do egzaminu uzupełniającego przeznaczone	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	2
	36	38+2	34	31	40+1	36	34+1	35	44	33	38+1	46+1	38	483+6
7. Do końca r. szk. 188⁴/₅														
uczęszczało na naukę historii kraj. . .	—	—	—	—	40	36	34	35	—	—	38	46	—	229
języka francuskiego	10	15	6	4	6	6	4	4	7	8	7	2	—	76
rysunków	—	—	—	—	2	3	1	1	5	4	4	2	3	60
stenografii	—	—	—	—	2	3	1	1	5	5	4	2	—	26
kaligrafii	15	18	18	16	6	4	—	—	2	—	—	—	—	73
śpiewu	6	4	3	4	4	—	2	6	2	—	—	—	—	31
gimnastyki	22	26	23	17	12	19	14	14	16	13	9	10	—	197

8. Opłaty uczniów.

Całą opłatę szkolną płaciło:	43	44	21	18	16	18	16	18	16	19	18	20	16	298
w I półroczu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
w II półroczu	21	19	23	16	21	22	19	16	28	19	18	25	21	268
Pofowę opłaty szk. w I półr.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
W I półr. było uwolnionych:	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
od całej opłaty szk.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
od połowy opłaty szk.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
W II półr. było uwolnionych:	15	21	11	15	20	14	16	19	16	14	21	22	17	221
od całej opłaty	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pobrana opłata szkolna wynosiła	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
w I półroczu zhr. 2985	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
w II półroczu 2680	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
razem zhr. 5665	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Taksę wstępną po zhr 2-10 uiszcilo ... 42

Datki na środki naukowe po 1 zhr. złoż. 46

Taksa wstępna wynosiła zhr. 346-50

Z datków wpłynęło 544

razem zhr. 890-50

9. Stypendya pobierano z fundacyi:

1. Dydyńskiego à zhr. 300	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3. Głównickiego à zhr. 157-50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Kurdwanowskiego à 200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Loebensteinowej à 140	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Niezabitowskiego à 210	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Nordische Stiftung à 210	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Pitonia à 72	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Radziwińskiego à 70	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2. „ à 150	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2. Skarbowej à 100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2. „ à 150	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Spadwińskiego à 200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Stupnickiego à 200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1. Żelchockiego à 115-50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Kwota stypendyjna wynosiła, łącznie zhr. 2990

V.

Egzamin dojrzałości w r. szk. 188⁴/₅.

1. W terminie jesiennym (dn. 23, 24 i 25 września) składało zupełny egzamin 5 uczniów obcych. Z tych otrzymało świadectwo dojrzałości 2, reprobowano na $\frac{1}{2}$ roku 2 i na rok 1.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu przystąpiło 7 uczniów tutajszych, 1 externista i 18 uczniów obcych. — Uznano za dojrzałych 5 uczniów tutajszych, 1 externistę i 18 uczniów obcych; reprobowano na $\frac{1}{2}$ roku 2 uczniów tutajszych.

2. W terminie zimowym (dn. 10, 11, 12 i 21 marca) składało zupełny egzamin 1 abiturjent tutajszy i 6 obcych; zaś egzamin poprawczy z 1 przedmiotu 1 abiturjent tutajszy i 2 obcych. — Wszystkim tym abiturjentom przyznano świadectwo dojrzałości.

3. W terminie letnim (dn. 24, 25, 26, 27, 30 czerwca, i 1 i 2 lipca) zgłosiło się do egzaminu 38 uczniów tutajszych i 5 externistów. — Z liczby uczniów tutajszych uznano za dojrzałych z odznaczeniem 11, przyznano świadectwo dojrzałości 19, pozwolono po feryach zgłosić się do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu 5, reprobowano na $\frac{1}{2}$ roku 2, odstąpił od egzaminu 1. Z externistów odstąpiło od egzaminu 2, reprobowano na rok 1, bez terminu 2.

WYKAZ

uczniów klasy VIII, którzy z końcem r. szk. 188⁴/₅ otrzymali świadectwo dojrzałości.

1. Anczye Stanisław, rodem z Krakowa.
2. Bał Adam, rodem z Nowosiołek z Galicyi.
3. Bukowski Samuel, rodem z Grzegorzowic w król. pol.

4. Chilewski Maksymilian, rodem z Leńcz w Galicyi.
 5. **Dębowski** Michał, rodem z Wieliczki w Galicyi *z odznaczeniem.*
 6. Furmankiewicz Antoni, rodem z Chrzanowa w Galicyi.
 7. Gawroński Wilhelm, rodem z Kleszowa w król. pol.
 8. **Górski** Ludwik, rodem z Woli Pękoszowskiéj w król. pol. *z odznaczeniem.*
 9. **Grabowski** Zygmunt, rodem z Wiednia *z odznaczeniem.*
 10. Hajewski Władysław, rodem z Jelenia w Galicyi.
 11. **Kępiński** Stanisław, rodem z Bochni w Galicyi *z odznaczeniem.*
 12. Komorowski Bolesław, rodem z Krakowa.
 13. Kowalczyk Wojciech, rodem z Grabia w Galicyi.
 14. Lachs Saul, rodem z Nowego Sącza w Galicyi.
 15. Lępkowski Grzegorz, rodem z Zaslawia w Galicyi.
 16. Lępkowski Karol, rodem z Zaslawia w Galicyi.
 17. **Mayer** Ignacy, rodem z Rzeszowa w Galicyi *z odznaczeniem.*
 18. Michałowski Władysław, rodem z Dobrzechowa w Galicyi.
 19. **Milieski** Witołd, rodem z Piekar w Galicyi *z odznaczeniem.*
 20. Pilny Szymon, rodem z Gronkowic w Galicyi.
 21. **Przybyłowicz** Adam, rodem z Przemyśla w Galicyi *z odznaczeniem.*
 22. Hr. **Rey** Stanisław, rodem z Głowaczowa w Galicyi *z odznaczeniem.*
 23. Stieber Karol, rodem z Nowego Sącza w Galicyi.
 24. Suski Sebastyan, rodem z Spytkowic w Galicyi.
 25. Hr. **Szeptycki** Stanisław, rodem z Przyłbic w Galicyi *z odznaczeniem.*
 26. Tański Stefan, rodem z Olszanicy w król. pol.
 27. **Tomasik** Józef, rodem z Tymbarka w Galicyi *z odznaczeniem.*
 28. Woźny Jędrzej, rodem z Biały w Galicyi.
 29. **Wróblewski** Stanisław, rodem z Tęczynka w Galicyi *z odznaczeniem.*
 30. Żaba Józef, rodem z Spytkowic w Galicyi.
-

VI.

STYPENDYA, ZAPOMOGI I POMOC KOLE- ŻENSKA.

1. Stypendya.

(patrz V. Statystyka zakładu pod l. 9).

2. Zapomogi.

Zapomogę dano 5 uczniom z fundacyi Dąbkowskiego po 30 złr. i 2 uczniom z fundacyi Wechslera po 5 złr.

3. Pomoc koleżeńska.

Dochód: 1. Składki miesięczne uczniów	złr.	484
2. Dochód z wieczorku Mickiewicza	„	40
3. Inne dochody	„	10
	<u>Razem złr.</u>	<u>534</u>

Rozchód: Składki miesięczne uczniów rozdano według potrzeby w tych klasach, gdzie je zbierano a dochód z wieczorku Mickiewicza rozdzielono między ubogich uczniów klas wyższych. W ten sposób rozdano złr. 524
Z kwoty wykazanej pod l. 3 otrzymał chory uczeń na lekarstwa 5 złr. i ubogi uczeń na opłatę szkolną 5 złr. razem 10
Łącznie złr. 534

VII.

WZROST ZBIORÓW NAUKOWYCH

w r. szk. 1884/5.

a) Biblioteka.

1) Herodot erklärt von Stein 1—5 B. 2) Herodot ed. Wilhelm. 3) Marx, Hilfsbüchlein f. Aussprache der lateinischen Vocale. 4) Schillers sämtliche Werke, 12 Bde. Stuttgart und Tübingen 1839. 5) Hoos, Aufsatzpraeparationen. 6) Krieger, Das Lesebuch als Grundlage des Sprachunterrichts. 7) Roth, Orthographisches Übungsbuch. 8) Seydel, Behandlung der poetischen Sprachstücke. 9) Steiner, Sprüchwörter und Sprüche. 10) Winter, Stylistisches Aufgabenmagazin, I u. II Th. 11) Poeche, Powszechny sekretarz krakowski. 12) Lewicki, Zarys historyi Polski i krajów ruskich. 13) Kiepert, 6 Karten zur alten Geschichte. 14) Nordenskiöld, Die Umseglung Asiens u. Europas auf der Vega. 15) Lübke, Grundriss der Kunstgeschichte. 16) Trampler, Constructive Methode des geogr. Unterrichts. 17) Zippel u. Bollmann, Ausländische Culturpflanzen mit Atlas. 18) Hromada, Methodik des naturhistorischen Unterrichts. 19) Walentin, Maturitaetsfragen aus der Mathematik. 20) Martin, Illustrierte Naturgeschichte. 21) Groth, Physikalische Krystallographie. 22) Pick, Statistik der oesterr. Mittelschulen. 23) Hermann, Taschenbuch des Studienwesens an den Hochschulen in Wien. 24) Katalog für Schülerbibliotheken oesterr. Gymnasien. 25) Marenzeller, Normalien für die Gymnasien u. Realschulen in Oesterreich. 26) Brockhaus, Conversations-Lexikon. 27) Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich Galicyi w latach 1875—83 Cz. I. (dar W. Rady szk. kr.). 28 i 29) Matzka, Ein neuer

Beweis des Kräfteparallelogramms. Versuch einer Grundlehre vor der Ablenkung algebraischer Grössenbeziehungen (dar W. R. szk. kraj.). 29) Cyfrowicz, Nowe przepisy egzaminacyjne dla kandydatów na nauczycieli w gimnazjach i szkołach realnych (dar autora). 30) Księgarnia Temskiego w Pradze darowała 29 tomików z „Bibliotheca scriptorum Graecorum et Romanorum“. 31. Księgarnia Höldera w Wiedniu darowała 11 tomików: Deutsche Classiker von Pözl. 32) Prof. Dr. Hugo Zathej darował następujące dziełka: a) Dr. Hugo Zathej, Antoni Edward Odyniec 1804—1885. b) Dr. Zathej, Bogowie Grecyi Schillera. c) Dr. Zathej, Uwagi nad Panem Tadeuszem A. Mickiewicza. d) H. Zathej, Poezye Goethego. 39) Programów różnych zakładów otrzymał zakład 60. —

b) Gabinet fizyczny.

Zakupiono: Do nauki aukstyki (V): 1) Tubę. 2) Dzwon Sawart'a do współbrzmienia. 3) Harmonijkę chemiczną. 4) Dwie piszczałki wargowe. 5. Piszczałkę wargową według Hopkinsa. 6) Syrenę Dovego. 7) Monochord. 8) Przyrząd Sawar'ta do figur Chladi'ego. 9) Widełki strojowe. 10) Piszczałkę stroikową. 11) Przyrząd do interferencyi fal głosowych. 12) Model ucha ludzkiego. 13) Machinę falową Mach'a.

Do nauki o świetle (VII): 1) Kaleidoskop katoptryczny. 2) Fotometer Ritchi'ego. 3. Przyrząd Müllera do refleksyi. 4) Zwierciadło kuliste wklęsłe. 5) Zwierciadło kuliste wypukłe. 6) Zwierciadło walcowate. 7) Zwierciadło stożkowate. 8) Pryzmat szklanny. 9) Przyrząd Mach'a do nauki o soczewkach. 10) Walec stroboskopiczny z 30 obrazkami. 11) Modele a) mikroskopu, b) lunety Galileusza, c) lunety astronomicznej, d) lunety ziemskiej.

Do nauki o elektryczności i magnetyzmie: 1) Elektromagnes z kotwicą. 2) Motor elektromagnetyczny. 3) Dzwonek elektromagnetyczny. 4. Lampkę elektryczną.

c) Gabinet historii naturalnej.


Do gabinetu historii naturalnej zakupiono w b. r. szk. inwentarz, 2 ssaki i 16 ptaków krajowych, wypchanych przez Piotrowskiego.

Z darów przybyło:

Od p. radcy górniczego Mrowca z Swoszowic 13 dużych pięknych okazów minerałów z Dobszyny i Sajó na Węgrzech, dwa okazy siarki bitumicznej z Truskawca, i mały ale całkowicie wykształcony krystalik zwyczajnego kwarcu; — od p. Wiśniowskiego, dyrektora zakładu kąpielowego w Iwoniczu, 19 próbkanych, z jednej strony gładzonych różnokolorowych marmurów z okolicy Krzeszowic; — od p. Dr. Wł. Szajnochy dwa pudełka z oprzędami jedwabników; od p. Wł. Kulczyńskiego, prof. gimn. św. Anny, 45 gatunków krajowych pajaków; od p. A. Ulanowskiego 12 okazów gadów i płazów z Kaukazu, 11 okazów modliszek (Mantis) i skórka rzadkiego gatunku cietrzewia (Tetrao Młokosiewiczzi); — od p. S. A. Stobieckiego, asystenta przy kat. min. i geol. w politechn. lwowskiej dwa rysunki przekrojów geologicznych (górnictwo Jura i warstw węglowych w Auckland w Anglii) i zbiorek szarańczaków (okazów 103); — od p. R. Brendla broszura Dr. A. Thierscha o jego modelach roślinnych z masy papierowej; — od p. Fr. Bieniasza kolista płyta marmurowa z Kielc, dwa duże liście palmowe, kwiatostan pręcikowy pochutnika (Pandanus), i orzech kokosowy; — od p. K. Bobka zbiór muchówek 486 okazów); — od p. R. Gutwińskiego 65 wzorowo wykonanych preparatów mikroskopowych (Baccillarie i prep. anatomiczne roślinne), sześć tablic z roślinami suszonymi (46 okazów paproci, skrzypów i widłaków), jedna tablica z rysunkami do rozwoju widłaków, i koral rodzaju Gorgonia; — od p. Dra. A. Jaworowskiego (za zwrotem kosztów szkieł i przykrywek) preparatów mikroskopowych różnych 52; — od zawiadowcy gabinetu zbiorów pluskwaków różnoskrzydłych (500 okazów), 6 minerałów kupionych od Sváchy, i 25 skamielin.

Do wzrostu zbiorów przyczyniły się w części także dary uczniów; zawiadowca otrzymał mianowicie: od Franciszka Bardla z kl. Va chalcedon naciekowy; od Antoniego Górskiego z kl. V a opal woskowy, opal mléczny, aragonit karlsbadzki i agat chalcedonowy szlifowany; od Wacława Logi z kl. V a piękny okaz gniewca (Cornella laevis); od Stanisława Zborowskiego i Antoniego Zolla z kl. V a kilka skorup mięczaków morskich; od Maurycego Günziga z kl. V b duży okaz osadu z kotła parowego, 5 cegiełek torfu z Kobierzyna i ośródkę amonita z okolicy Krzeszowic; od Aleksandra Teichmanna z kl. Va cztery skorupy ślimaków morskich; od Henryka Glasera z kl.

III a klosz szklany z tubulaturą i 30 drobnych skorup ślimaków morskich z przyładka Dobrój Nadziei; od Wł. Skołyżewskiego z kl. III a jedną skorupę ślimaczą (*Voluta*); od Abr. Lieblinga z kl. III b wapienie naciekowy soplewaty i kilka próbek dmuchawkowych; od Władysława Rejowicza z kl. IIa róg jeleni; od Józefa Kunzega z kl. Ia dwa kawałki kul fosforytowych podolskich; wreszcie od Stanisława Ginalskiego z kl. Ib dużą, pięknie zachowaną ośrodkę amonita (*A. peramatus*) z warstw białojurasowych z Brodeł.



VIII.

WAŻNIEJSZE ROZPORZĄDZENIA

władz szkolnych.

W. Minist. W. i O. wprowadza rozp. z dn. 27 maja 1884 l. 8019 niektóre zmiany w egzaminach wstępnych do kl. I, a mianowicie pozwala uwalniać od egzaminu ustnego z języka wykładowego i rachunków każdego ucznia, który z tych przedmiotów złożył egzamin piśmienny zadowalniający a w szkole ludowej otrzymał notę dobrą; również pozwala uwalniać od egzaminu z religii tych uczniów, którzy w tym przedmiocie okazali w szkole ludowej postępek dobry. Do egzaminu ustnego nie należy dopuszczać ucznia, którego egzamin piśmienny z jednego przedmiotu i dotycząca cenzura w świadectwie szkolném są niepomyślne.

2. W. Minist. W. i O. ogłasza reskr. z dn. 26 maja 1884 l. 10128 nowy plan nauk. W celu stopniowego wprowadzenia tych zmian wydaje W. Rada szkolna krajowa rozp. z dn. 19 sierpnia 1884 l. 7803 szczegółowe wskazówki.

3. W. Minist. W. i O. postanawia reskr. z dn. 15 listopada 1884 l. 22255, iż począwszy od roku szkolnego 188⁵/₆ opłata szkolna we wszystkich szkołach średnich ma wynosić dla 4 klas niższych 20 złr. zaś dla czterech klas wyższych 24 złr. rocznie.

4. W. Rada szk. kraj. poleca rozp. z dn. 19 maja 1885 l. 5434 dalsze wprowadzenie nowego planu nauk z początkiem r. szk. 188⁵/₆.

5. W. Ministerst. W. i O. wprowadza rozp. z dn. 28 kwietnia 1885 l. 7553 następujące zmiany w egzaminie dojrzałości:

a) Uczniowie, którzy w drugim półroczu klasy VIII otrzymali świadectwo drugiego lub trzeciego stopnia, mają być dopuszczeni do egzaminu dojrzałości dopiero po upływie roku. b) Ucznio-

wie klasy VIII, przeznaczeni do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu, mogą składać egzamin dojrzałości w terminie jesien-
nym, a to dopiero po złożonym pomyślnie egzaminie poprawczym.

c) Abituryenci, którzy przy całkowitym egzaminie oddali cztery a przy częściowym egzaminie same niedostateczne prace piśmienne, mają być niedopuszczeni do dalszego egzaminu w bieżącym terminie. c) Przy oznaczania noty z obyczajów i nauki religii mają być uwzględnione tylko cztery półrocza klas najwyższych.

6. Na mocy reskr. W. Minist. W. i O. z dn. 28 maja 1885
l. 9270 upoważnia W. Rada szk. kr. rozp. z dn. 13 czerwca 1885
l. 6438 dyrekcją na wprowadzenie niektórych ulg w dziennym
rozkładzie godzin szkolnych w czasie wielkich upałów.

IX.

KRONIKA ZAKŁADU.

Wpisy uczniów na rok szkolny 188⁴/₅, egzamina wstępne i poprawcze odbywały się w ostatnich dniach sierpnia.

Egzamin wstępny do klasy I składało 77 uczniów, z tych odpadło przy egzaminie 6.

Wpisano na początku i w ciągu roku roku szkolnego 544 uczniów, klasy licznijsze (I, II, III, IV i V) podzielono na dwa oddziały, zakład liczył przeto w tym roku szkolnym 13 oddziałów klasowych.

Rok szkolny rozpoczęto dnia 1go września uroczystém wezwaniem Ducha św. w kościele św. Anny.

W ciągu roku szkolnego zaszły w gronie nauczycieli następujące zmiany:

Jego C. i K. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28go lutego 1885 najmiłościwiej zamianować prowizorycznego kierownika Karola Brzezińskiego dyrektorem zakładu.

Profesor Dr. Hugo Zathej, przyszedłszy do zdrowia po dłuższej chorobie, objął naukę języka polskiego w trzech klasach na początku kwietnia.

Wysoka Rada szkolna krajowa zamianowała egzaminowanych kandydatów stanu nauczycielskiego Andrzeja Jaglarza i Romana Gutwińskiego bezpłatnymi aplikantami, pierwszy wszedł w stosunki szkolne na początku grudnia, drugi na początku kwietnia.

W miesiącu marcu poruciła Wysoka Rada szkolna krajowa naukę języka francuskiego w tutéjszym zakładzie byłemu nauczycielowi tego przedmiotu szkoły średniej w Stryju Czesławowi Czyńskiemu.

Imieniny N. Pana dnia 4go października, również Imieniny N. Pani dnia 19go listopada obchodził zakład uroczystém nabożeństwem.

Młodzież szkolna uczestniczyła także w nabożeństwach żałobnych za spokój duszy ś. p. cesarzowej Maryi Anny dnia 4go maja i za duszę śp. cesarza Ferdynanda dnia 27go czerwca.

Z końcem listopada urządzili uczniowie klasy VIIIej ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza wieczorek muzykalno-deklamacyjny, na którym przemówił do młodzieży profesor Dr. Kosiński.

Egzamina ustne dojrzałości odbywały się w tutéjszym zakładzie dn. 23, 24, 25 września, dn. 10, 11, 12, 21 marca, dn. 24, 25, 26, 27, 30 czerwca, dn. 1 i 2 lipca pod przewodnictwem c. k. Inspektora gimnazyów WP. Antoniego Czarkowskiego.

Rok szkolny zakończono dn. 27 czerwca nabożeństwem dziękczynnem i rozdaniem świadectw szkolnych.

X.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW

za II półrocze 1885.

Klasa I A.

1. Zieliński Józef	10. Kółakowski Józef	19. Zarzycki Emanuel
2. Maśnica Wit	11. Krischke Józef	20. Muszyński Maryan
3. Kunze Józef	12. Cunradi Maksymil.	21. Reiner Leon
4. Hodur Jakób	13. Kopald Izrael	22. Wierzuchowski Zyg.
5. Bader Wolff	14. Skrochowski Roman	24. Fogelmann Kazim.
6. Bader Izrael	15. Szule Stanisław	24. Machauf Wolff.
7. Łaś Antoni	16. Pagaczewski Julian.	25. Gajewski Kazimierz.
8. Niwiński Konrad	17. Karpiński Karol	26. Brzechffa Tomasz.
9. Lazar Ludwik	18. Zapałowicz Tomasz	Pryw.: Bochenek Adam.

1 ucznia przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 9 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa I B.

1. Wolf Jan	10. Siuda Antoni	19. Giza Michał
2. Mazgaj Józef	11. Kieres Stanisław	20. Kossowski Władysł.
3. Plechowicz Stanisł.	12. Warczewski Aleks.	21. Węgrzyn Jan
4. Kurowski Jędrzej	13. Horowitz Mojżesz	22. Kornecki Bronisław
5. Neymanowski Zdzis.	14. Ginalski Stanisław	23. Gaweł Adam
6. Pawlikowski Franc.	15. Reiner Juda	24. Bukowski Jan
7. Popiel Bronisław	16. Remi Zenon	25. Kubiczek Waław
8. Banaś Antoni	17. Bienenfeld Izrael	26. Starowicz Wojciech
9. Sikorski Stanisław	18. Stypkowski Michał	27. Kleinblatt Zygmunt.

7 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 5 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa II A.

- | | | |
|--|--|--|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Silberfeld Baruch 2. Michalik Jan 3. Czerny Jan 4. Chęciński Władysław 5. Günzig Haim 6. Władysławlew Józef 7. Kupezyk Józef 8. Ripp Mojżesz | <ol style="list-style-type: none"> 9. Silberfeld Chiel 10. Karcz Wojciech 11. Nocula Józef 12. Weber Eliasz 13. Pogorzelski Jan 14. Cichomski Stanisław 15. Wysocki Alfred 16. Michalski Władysław | <ol style="list-style-type: none"> 17. Dołkowski Adam 18. Słęk Franciszek 19. Richling Feliks 20. Weinar Władysław 21. Kopff Maryan 22. Nowicki Władysław 23. Schenkein Leon. |
|--|--|--|

7 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 4 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa II B.

- | | | |
|--|--|---|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Wajda Franciszek 2. Goldberg Löbel 3. Czechowski Ignacy 4. Łaciak Błażej 5. Matejko Jan 6. Feill Jan 7. Przystawski Franc. 8. Murusieński Miecz. 9. Pollak Arnold | <ol style="list-style-type: none"> 10. Filipkiewicz Roman 11. Süsskind Dawid 12. Ciastoń Stefan 13. Czerwiński Tomasz 14. Goldsand Jakób 15. Siatka Stanisław 16. Dobrowolski Zbign. 17. Kopera Feliks 18. Maschler Józef | <ol style="list-style-type: none"> 19. Skawiński Karol 20. Dziewoński Wład. 21. Offen Abraham 22. Zeitner Abraham 23. Grotowski Władys. 24. Landau Józef 25. Ilnicki Witold. |
|--|--|---|

5 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 1 uczeń nie otrzymał promocyi.

Klasa III A.

- | | | |
|--|---|---|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Stankiewicz Wiktor 2. Kriszka Franciszek 3. Kaczyński Józef 4. Göttli Piotr 5. Ślusarczyk Antoni 6. Knapik Wojciech 7. Ziarko Jan 8. Krzykowski Julian 9. Glaser Henryk | <ol style="list-style-type: none"> 10. Kwieciński Adam 11. Dudzik Antoni 12. Buszek Franciszek 13. Flis Ignacy 14. Borgenicht Majer 15. Woźny Stanisław 16. Mrowec Zygmunt 17. Gacek Jan 18. Pieniążek Stanisław | <ol style="list-style-type: none"> 19. Ogibiński Stanisław 20. Masłowski Jan 21. Włodarczyk Zyg. 22. Zawadziński Mikoł. 23. Skoyszewski Wład. 24. Starowicz Wiktor 25. Brożek Aleksander <p style="text-align: center;">Prywatysta:
Otowski Jan.</p> |
|--|---|---|

7 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 8 nie otrzymało promocyi.

Klasa III B.

- | | | |
|--|--|--|
| <ol style="list-style-type: none"> 1. Orawiec Antoni 2. Ochalski Stanisław | <ol style="list-style-type: none"> 3. Liebling Abraham 4. Olesiński Antoni | <ol style="list-style-type: none"> 5. Michałowski Maryan 6. Rozdejczek Karol |
|--|--|--|

7. Oprych Antoni	13. Zakrzewski Rodryg	19. Prek Lucyan
8. Pałka Władysław	14. Szwed Józef	20. Stojowski Emil
9. Rybakiewicz Michał	15. Miś Wincenty	21. Wójcikiewicz Ignac.
10. Batko Józef	16. Banhidy Józef	22. Goldfinger Samuel
11. Klakurka Władysł.	17. Herschthal Chaim	23. Papesch Teofil
12. Zastawniak Franc.	18. Ochoński Sebastian	24. Kleinberger Wład.

5 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 7 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa IV A.

1. Pogorzelski Wiktor	10. Moszczeński Stefan	19. Grosicki Jan
2. Pawlik Błażej	11. Radwański Kazim.	20. Mika Kazimierz
3. Grabowski Mieczysł.	12. Launer Wiktor	21. Zaleski Tadeusz
4. Krawczyk Walenty	13. Reymann Edward	22. Truskolaski Jan
5. Bisztyga Kazimierz.	14. Nieniewski Władys.	23. Kucharski Stanisł.
6. Popiołek Franciszek	15. Lipiński Ludwigo	24. Barber Józef
7. Bierczyński Ignacy	16. Zwoliński Jan	25. Łukaszewski Artur.
8. Brzeziński Zdzisław	17. Kwieciński Stefan	
9. Muszyński Damian	18. Suka Franciszek	

4 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 5 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa IV B.

1. Zgorzalewicz Stanis.	9. Stepek Alfred	17. Goldfinger Edward
2. Makarewicz Juliusz	10. Mortka Wincenty	18. Stefczyk Kazimierz
3. Dobrzański Henryk	11. Sozański Emil	19. Krumłowski Konst.
4. Rybakiewicz Kazim.	12. Kłęsk Karol	20. Gramatyka Antoni
5. Opuszyński Karol	13. Piotrowski Juliusz	21. Sokołowski Stef.
6. Vorzimmer Dawid	14. Schmidt Wolf	22. Świtalski Stefan
7. Figuła Jan	15. Böhm Stefan	23. Vogtberg Gwidon
8. Mikuła Wojciech	16. Kruppa Julian	24. Walz Ferdynand.

5 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, a 1 do egzaminu uzupełniającego, 5 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa V A.

1. Ks. Lubomirski Kaz.	10. Drag Józef	19. Michałowski Józef
2. Kreiner Jan	11. Turyczyn Antoni	20. Lutostańki Bolesł.
3. Mtynek Ludwik	12. Górski Antoni	21. Okęcki Konstanty
4. Kania Franciszek	13. Turek Jan	22. Cielecki Juliusz
5. Wrześniak Jan	14. Goldfinger Izidor	23. hr. Plater Edward
6. Piechnik Edmund	15. Sulnicki Józef	24. Czerny Karol
7. Bocheński Adolf	16. Loga Wacław	25. Goldfinger Abraham
8. Witaliński Wincen.	17. Bardel Franciszek	26. Kubicki Feliks
9. Grzesiewicz Alfons	18. Dzięgiełowski Artur	27. Braś Józef

28. Dika Hubert	31. Zoll Antoni	34. Śliwiński Aleksand.
29. Bartmański Jan	32. Neuberger Juda	35. Łasiński Mieczysł.
30. Cikowski Ferdynand	33. Landau Saul	36. Teichmann Aleksan.

6 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po ferych z jednego przedmiotu, 2 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa V B.

1. Figiel Stanisław	8. Lehrfreund Jakób	15. Günzig Mojżesz
2. Białek Ignacy	9. Isenberg Józef	16. Miniewski Karol
3. Leser Salomon	10. Łojasiewicz Stanisł.	17. Godula Wincenty
4. Kupczyk Bernard	11. Tomasik Leon	18. Czerwiński Władys.
5. Matoga Jan	12. Minkiński Jan	19. Marzec Piotr
6. Bieganowski Eugen.	13. Dortheimer Marek	20. Lesikowski Jan
7. Drozd Aleksander	14. Steinberg Beer	21. Cyga Kazimiérz.

9 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 3 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa VI.

1. Burtan Marein	12. Meyer Antoni	23. hr. Plater Henryk
2. Tobiczek Kazimierz	13. Nowak Antoni	24. Pawełek Bronisław
3. Wechsler Leopold	14. Gajda Ludwik	25. Kurnik Wojciech
4. Federowicz Kazim.	15. Piliński Kazimierz	26. Miszke Maksymilian
5. Powidaj Adam	16. Skrochowski Stanis.	27. Cielecki Jerzy
6. Keppler Pinkus	17. Piotrowski Tomasz	28. Kasprzyk Teofil
7. Popiel Paweł	18. Makarewicz Tadeusz	29. Okęcki Edmund
8. Tyrafa Jacek	19. Dortheimer Salom.	30. Bernhang Adolf
9. Better Szymon	20. Barański Michał	31. Górski Stanisław
10. Gross Bernard	21. Skrochowski Kazim.	32. Rose Henryk
11. Majer Eugeniusz	22. Bąk Kazimierz	Pryw.: Slaski Bronisł.

4 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 2 uczniów nie otrzymało promocyi.

Klasa VII.

1. Skracha Stanisław	13. Karowski Karol	25. Meciszewski Zygm.
2 hr. Tarnowski Jan	14. Spindler Zygmunt	26. Piętka Jan
3. Podczaski Jakób	15. Bodyński Józef	27. Dębicki Witołd
4. Jachimski Henryk	16. Łopaciński Michał	28. Górski Gabriel
5. Haim Lieber	17. Bartynowski Wacł.	29. Fischer Ryszard
6. Apfelbaum Markus	18. Wołkowicki Ignacy	30. Orpiszewski Michał
7. Kondratowicz Kazim.	19. Głuszak Wacław	31. Maślakiewicz Wład.
8. Styrna Ludwik	20. Piotrowski Gustaw	32. Walter Julian
9. Jelonek Kazimierz	21. Jabłoński Antoni	33. hr. Potocki Oswald
10. Zaremba Franciszek	22. Henoch Władysław	34. hr. Łoś Stanisław
11. Cieślik Jan	23. Ippoldt Juliusz	35. Kwieciński Stanisł.
12. Pawlicki Alfred	24. Zasacki Stanisław	36. Uhma Adam

37. Żyła Ignacy	39. Riedmüller Bolesł.	41. Jaszczurowski Kaz.
38. Watorski Stefan	40. Zoll Józef	Pryw.: Gralewski Eug.

4 uczniów przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach z jednego przedmiotu, 1 uczeń nie otrzymał promocyi.

Klasa VIII.

1. Wróblewski Stanisł.	14. Sieber Karol	27. Bukowski Tomasz
2. Grabowski Zygmunt	15. Gawroński Wilhelm	28. Bał Adam
3. Tomasik Józef	16. Komorowski Bolesł	29. Krówka Karol
4. Meyer Ignacy	17. Anczye Stanisław	30. Żaba Józef
5. Dębowski Michał	18. Lachs Saul	31. Podczerwieński Hie.
6. Przybyłowicz Adam	19. Woźny Jędrzej	32. Stępień Stanisław
7. hr. Rey Stanisław	20. Bukowski Samuel	33. Mączyński Kazim.
8. Górski Ludwik	21. Suski Sebastian	34. Pilny Szymon
9. Kępiński Stanisław	22. Hajewski Władysł.	35. Krawczyk Władysł.
10. Milieski Witold	23. Łepkowski Karol	36. Tański Stefan
11. Furmankiewicz Ant.	24. Kowalczyk Wojc.	37. Krengiel Gabryel
12. hr. Szeptycki Stan.	25. Michałowski Wład.	38. Dańkowski Stanisł.
13. Łepkowski Grzegorz	26. Chilewski Maksym	

